



# GAZETA POMORSKA

10  
GR.

Nr. 5 AB

Czwartek, 5 stycznia 1939

Rok 2

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk

## Trumna ze zwłokami śp. kardynała Kakowskiego spoczęła w podziemiach katedry św. Jana

Pana Prezydenta R. P. reprezentował na pogrzebie p. Marszałek E. Smigły-Rydz

WARSZAWA. Wczoraj odbyły się w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwa żałobne, a następnie pogrzeb śp. ks. kardynała Aleksandra Kakowskiego, arcybiskupa metropolity warszawskiego. Trumną ze zwłokami zmarłego arcybiskupa spoczęła w dniu wczorajszym w podziemiach katedry św. Jana do czasu, gdy zgodnie z wolą Zmarłego, zostanie złożona na wieczny spoczynek do grobu na cmentarzu Bródzińskim.

Przed godz. 10 przybył do katedry J. E. ks. nuncjusz apostolski Cortesi.

O godz. 9,45 przybył p. Marszałek E. Smigły-Rydz, reprezentujący Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w towarzystwie p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego, zajmując miejsce na wprost ołtarza. Dalej zasiadli marszałkowie Sejmu i Senatu, ministrowie, członkowie korpusu dyplomatycznego, generalicja, przedstawiciele władz miejskich, wyższych uczelni, organizacji społ. i i.

O godz. 10 rozpoczęła się uroczysta Msza św. pontyfikalna, celebrowana przez J. E. ks. kard. Hlonda, Prymasa Polski w otoczeniu licznych duchowieństwa.

Po mszy św. podniosło kazanie wygłosił ks. biskup Szlagowski, który w słowach pełnych serdecznej prostoty mówił o czynach, życiu i pracy pasterskiej zmarłego Arcybiskupa. Po nabożeństwie egzekwie żałobne odprawili biskupi obrządku grecko-katolickiego.

Następnie J. Em. ks. kard. Hlond, Prymas Polski wraz z towarzyszącymi mu księżmi biskupami odprawił castrum do-

## Strajk 10 tysięcy szoferów

NOWY JORK. Około 10.000 szoferów taksówek, należących do związku zawodowego, rozpoczęło strajk protestujący przeciwko obniżce płac.

Związek zawodowy spodziewa się, że także reszta szoferów, pracujących na cudzych wozach, w liczbie około 4.000 przystąpi do strajku, tak, że zostanie tylko 5.000 taksówek, które należały do samych szoferów. Ulice miasta są gęsto obstawione posterunkami policji specjalnej, która ma zapobiec ekscesom, zwróconym przeciw pracującym szoferom.

W związku ze strajkiem 11 tys. szoferów, zmobilizowano całą policję nowojorską, liczącą 19 tys. policjantów.

## Z oceanu Spokojnego na wody Atlantyku

przerzuca się flota Stanów Zjedn.

NOWY JORK. Flota Stanów Zjednoczonych, stacjonowana u wybrzeży oceanu Spokojnego, wczoraj o świcie opuściła swe bazy, by wziąć udział w wielkich manewrach, które 13 bm. rozpoczną się w pobliżu wysp Antylskich i na południe od równika. W manewrach tych bierze udział 140 okrętów i 600 samolotów, należących do floty stacjonowanej na Pacyfiku. Na pokładach statków, biorących udział w manewrach, znajduje się przeszło 3 tys. oficerów i 50 tys. marynarzy. Flota oceanu Spokojnego powróci do swych baz dopiero w czerwcu.

kowskiego podjęli na barki księży i przenieśli ją do podziemi katedry św. Jana.

WARSZAWA. Dnia 4 bm. w czasie pogrzebu śp. ks. kardynała Kakowskiego odbyło się w Jaworzynie Spiskiej nabożeństwo, odprawione za spójność jego duszy przez ks. prałata Humpole, w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i małżonki.

loris według ceremoniału biskupiego.

Po ostatnich modlitwach trumnę ze zwłokami śp. ks. kard. Aleksandra Ka-

## Konferencja przygotowawcza w sprawie Pomorskiej Rady Gospodarczej

W związku z zapowiedzianym przez Wojewodę Pomorskiego powołaniem do życia Pomorskiej Rady Gospodarczej odbędzie się dnia 10 stycznia 1939 r. w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim na zaproszenie p. Wojewody konferencja przygotowawcza z udziałem przedstawicieli sfer gospodarczych Pomorza oraz władz i instytucji za interesowanych.

Konferencja przygotowawcza będzie miała na celu określenie struktury przyszłej Rady Gospodarczej oraz dróg i metod działania w pracach tej Rady.

## Pod zwałami węgla na dnie basenu portowego Westerplatte

znaleziono zwłoki drugiej ofiary katastrofy „Tczewa“

Statek polski „Tczew“ ciągle jeszcze znajduje się w basenie strefy wolnocłowej, gdzie na ukończeniu są prace nad wyładowaniem. Ponieważ dokładne przeszukanie opróżnionego już z wody statku nie dało rezultatu i zwłoki drugiej ofiary katastrofy nie zostały znalezione, zwrócono się do miejsca samego wypadku.

Przypominamy, że na dnie basenu Westerplatte, w którym zatonął „Tczew“, nurkowie znaleźli zwłoki asystenta ma-

szynowego śp. Witolda Chelińskiego. Obecnie nurek Rady Portu opuścił się ponownie na dno basenu i tam o godz. 16 na miejscu katastrofy wydobyl spod węgla zwłoki drugiej ofiary, palacza śp. Jana Stolpy. Przypuszczać trzeba, że Stolpa w ostatniej chwili zdołał się wydostać z wnętrza tonącego „Tczewa“, że jednak węgiel z górnego bunkra znajdującego się nad pokładem przysypał go i porwał ze sobą w otchłań wodną.

## Zablokowany kontrtorpedowiec republikański pragnie przebić się przez linie okrętów powstańczych

LONDYN. Rzecznik admiralicji brytyjskiej stwierdził oficjalnie, że kontrtorpedowiec republikański „Jose Luis Diaz“, który w piątek wczesnym rankiem został zaatakowany w cieśninie Gibraltarskiej przez

okręty narodowe hiszpańskie, nie jest internowany w porcie Gibraltarskim, lecz, że będzie mógł próbować powtórnego przebięcia się przez blokujące go okręty narodowe.

## Widmo szubienicy w Gdyni Potworny morderca Gertrudy Naczki stanie przed sądem

W dniu 26 stycznia stanie przed Sądem Okręgowym w Gdyni potworny morderca, który we wsi Kolonia pod Gdynią w ostatnim dniu października r. ub. odrabiał nieszczęśliwej Gertrudzie Naczki siekiera głowę.

Władze policyjne prowadząc w tej sprawie energiczne dochodzenie ustaliły wkrótce, że morderstwa dokonał parobek zamordowanej Stanisław Adamczewski, który następnie zrabował około 250 zł oraz bezwartościowe marki niemieckie, które zaraz po dokonaniu zbrodni porzucił w polu.

Adamczewski, korzystając z nieobecności gospodarza w domu, rzucił się na Naczkową, obalił kobietę na ziemię, po czym nożem kuchennym poderżnął jej

gargi, a po rozbiciu kufra i zabraniu pieniędzy wybiegł na podwórze.

Śmiertelnie raniona kobieta, brocząc krwią, wybiegła jednak z mieszkania za zbrodniarzem na podwórze. Na widok krwawego widma kobiety okrutny zbrodniarz chwycił Naczkową za włosy i zaciągnął ją do drwalki, gdzie w pieniek wbiła była siekiera. Morderca porwał za siekiere i powaliwszy swoją ofiarę na pień, odrąbał jej głowę.

Początkowo przypuszczano, że zbrodnia popełniona została z namowy męża zamordowanej. Naczka został nawet aresztowany. Zwolniono go jednak na wolność wobec całkowitej jego niewinności. Zbrodniarzowi grozi kara śmierci.

## Min. Ciano przybedzie do Warszawy w lutym

RZYM. Ambasador Winiawa-Długoszowski odbył rozmowę z ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano. W toku tej rozmowy ustalono, że wizyta min. Ciano w Warszawie nastąpi w drugiej połowie lutego rb.

## Polacy w Morawskiej Ostrawie bez polskich nabożeństw

MOR. OSTRAWA. Wielkie rozgoryczenie wśród miejscowej ludności polskiej wywołał fakt, że władze kościelne w Mor. Ostrawie nie zgodziły się, mimo usilnych prób przedstawicieli miejscowej Polonii, na odprawienie w dniach Bożego Narodzenia i Nowego Roku przynajmniej jednej mszy św. polskiej z polskimi kołędami. Msze św. dla Polaków z Mor. Ostrawy i okolic, w czasie których śpiewały dzieci ze szkoły polskiej w Mor. Ostrawie, odprawiane każdej niedzieli w okresie ostatnich kilkudziesięciu lat, zostały ostatecznie zlikwidowane w początkach grudnia br.

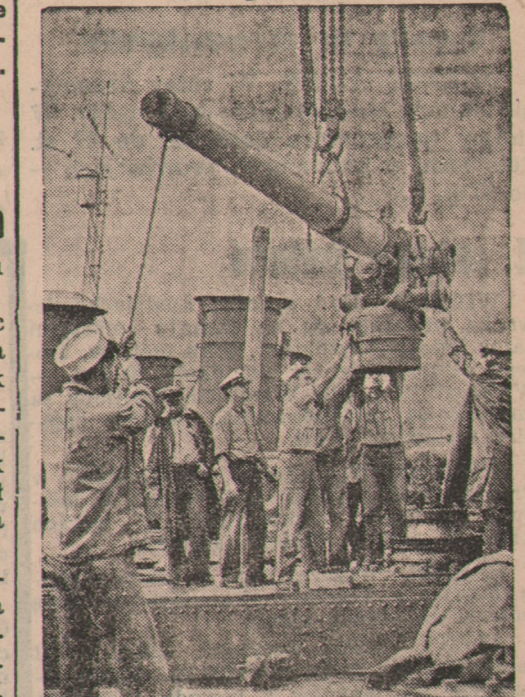
## Pogrzeb śp. R. Dmowskiego w sobotę

WARSZAWA. Pogrzeb Romana Dmowskiego odbędzie się w sobotę, dn. 7 b. m. w Warszawie. Zmarły pochowany zostanie na Cmentarzu Bródnowskim w stolicy, a nie jak pierwotnie zamierzano, w Złotej Kaplicy Katedry Poznańskiej, ponieważ J. E. ks. prymas wydał decyzję odmowną. W myśl prawa kanonicznego w podziemiach kościelnych nie wolno chować osób świeckich. Tylko w wyjątkowych wypadkach udziela pozwolenia Stolica Apostolska.

## Kalendarzyk podróży kanadyjskiej angielskiej pary królewskiej

8 maja: Wyjazd na pokładzie krążownika „Repulse“ z Portsmouth;  
15 maja: Przyjazd do Quebec;  
8-11 czerwca: Wizyta w Stanach Zjedn. Powrót do Kanady i wyjazd na Nową Fundlandię;  
22 czerwca: Powrót do Anglii.

## Nowe działa na starych okrętach amerykańskich



które Stany Zjednoczone znowu odnawiają i dozbrajają.



# Grupa młodzieży polskiej z zagranicy złożyła hołd Panu Prezydentowi R.P. w Jaworzynie Spiskiej

## Sardeczne słowa Pana Prezydenta do młodych Polaków z obczyzny

ZAKOPANE. W dniu 3 bm. Pan Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki przyjął w Zameczku w Jaworzynie Spiskiej grupę młodzieży polskiej z zagranicy, przebywającej na „Kadrówce Młodych Polaków z Zagranicy” w Zakopanem.

Wśród młodzieży, która złożyła wizytę Panu Prezydentowi R. P. znajdowali się reprezentanci wszystkich większych skupisk polskich w Europie i Ameryce oraz dwóch przewodców młodzieży polskiej na Zoolziu pp. Gajdzica i Guziur.

Do zgromadzonej przed zameczkiem my-

„Kochana młodzieży, w waszych sercach wszędzie, gdziekolwiek tylko żyjecie, biją gorące uczucia narodowe. Tymi uczuciami wiedzeni przybyliście do Polski, a dziś uczucia te przywiodły was tutaj. Z tego, że odwiedziliście mnie, bardzo się cieszę. Wiem i wierzę w to, że w kraju czy zagranicą wszyscy młodzi jednym są duchem ożywieni i wszyscy gorąco kochają Ojczyznę. Jestem spokojny patrząc na was, bo wiem, że wasza miłość i przywiązanie do Macierzy pozwolą iść Polsce w wielką przyszłość.”

W imieniu zebranych przemówił przedstawiciel młodzieży polskiej z zagranicy:

„Panie Prezydencie! Dzień dzisiejszy dla nas, polskiej młodzieży z zagranicy, która zjechała się z całego świata do Polski, aby tu pod opieką naczelnego organizatora Polonii zagranicznej Światowego Związku Polaków z Zagranicy przygotować się do owocnej pracy w terenie, jest dniem uroczystym.

Często marzyliśmy o tym, aby móc stanąć przed Panem Prezydentem i zameldować Mu się.

W imieniu naszym oraz tych wszystkich braci, którzy przebywają poza Macierzą, składam Najwyższemu Dostojnikowi Państwa Polskiego, Panu Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu hołd.

Jesteśmy częścią narodu polskiego i czujemy się z przynależności do niego dumni. Śmiało i z oddaniem broniliśmy naszego języka, praw i tradycji, które nasi ojcowie pozostawili nam w spadku.”

Następnie Pan Prezydent przeszedł przed

Wszystkie nieczystości cery, jak zaczerwienienia, krosty, wypryski ropne itp. powstałe na skutek złego trawienia i zanieczyszczenia krwi, znikają niezawodnie po częstym stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zapytajcie Waszego lek. (11690)

## „Miasto młodzieży” powstanie w Londynie

LONDYN. Kosztem miliona funtów szterlingów ma być wybudowane w Londynie „miasto młodzieży”, które będzie głównym ośrodkiem wszystkich organizacji młodzieży całego imperium brytyjskiego. Miasto młodzieży będzie posiadało własny teatr, wielką bibliotekę, restaurację, salę obrad itd. Różne kolonie i domy będą posiadały własne pawilony mieszkalne dla studentów. Miasto młodzieży będzie mogło pomieścić przeszło dwa tysiące studentów, niezależnie od specjalnie zbudowanych pawilonów gościnnych dla młodzieży, przebywającej na krótszy pobyt do Londynu.

## Autobus w restauracji

RYBNIK. Wczoraj rano około godz. 6,30 w Rybniku autobus zderzył się z samochodem półciężarowym. Siłą zderzenia autobus został odrzucony w bok i wjechał w restaurację Browaru Żywieckiego. Oba wozy zostały mocno uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było.

## Upały w Argentynie

BUENOS AIRES. W całej Argentynie panują obecnie niebывале upały. W stolicy temperatura dochodzi do 37 st. Celsjusza, w północnych prowincjach — do 40 st. C.

## Z całego świata

WIEN. Nad granicą austriacko-słowacką utworzył się na Dunaju olbrzymi zator lodowy wysokości kilku metrów, którego długość wynosi już około 20 km. — W Wiedniu i pod Wiedniem czynione są gorączkowe przygotowania, mające zapobiec wylewowi rzeki.

WIEN. W Alpach austriackich w Przedarlaniu zginęło pod lawiną 5 młodych narciarzy niemieckich. W górach Arlbergu zginęło dwóch narciarzy.

BERLIN. Wczoraj rano stracono Rudolfa Szorisa z Lipska, skazanego na karę śmierci za zdradę stanu.

ATENY. Kanał koryncki, który został zamknięty dla ruchu statków na skutek obniżenia się brzegów z powodu ulewnych deszczów, zostanie otwarty dopiero za dwa miesiące.

śliwskim w Jaworzynie młodzieży wyszedł Pan Prezydent i po zameldowaniu Mu przez kierownika referatu młodzieżowego Światowego Związku Polaków p. Władysława Zacharjasiwicza przybyłych młodych przedstawicieli Polonii zagranicznej, zwrócił się do nich z następującymi słowami:

frontem zebranych, witając się z wszystkimi kolejno i wypytując o wrażenia z Polski. Witając się z młodzieżą z Zoolzia, Pan Prezydent powiedział:

## Baron Hiramuna stanie na czele nowego rządu japońskiego

TOKIO. Wczoraj księżę Konoye zgłosił dymisję gabinetu.

Po złożeniu dymisji przez premiera Konoye, cesarz wyzwał lorda tajnej pie-

„Zdaję sobie doskonale sprawę z tego, iż fakt, że mogę tutaj w pięknym dworcu podtarzańskim wypocząć, jest waszą zasługą. O waszym udziale w budowie potęgi naszej Ojczyzny nie sposób zapomnieć. Dobrze spełniliście obowiązki, wynikające z waszej przynależności do narodu polskiego.”

Pan Prezydent w pogodnym nastroju długo rozmawiał z młodzieżą. Zebrani otoczyli Pana Prezydenta, który tłumaczył im, dlaczego przebywa w Jaworzynie, mówiąc:

„Ja też muszę czasami odpocząć.”

Na gorące prośby młodzieży zapraszającej Pana Prezydenta do odwiedzenia „Kadrówki na Groniku”, Pan Prezydent zapowiedział tam swoją wizytę w dniach najbliższych.

Przez kilkanaście jeszcze minut Pan Prezydent otoczony był przez młodych fotografatorów, wreszcie żegnany okrzykami i pieśnią: „Myśmy przyszłością narodu”, powrócił do zameczku.

części i zasięgnął jego rady w związku z kryzysem ministerialnym. Panuje przekonanie, iż misję tworzenia nowego rządu otrzyma przewodniczący tajnej rady królewskiej baron Kiichiro Hiramuna.

Przyszły, prawdopodobny premier liczy 70 lat i jest zapalonym łucznikiem. W razie gdyby Hiramuna przyjął misję tworzenia nowego rządu, prawdopodobnym jest, iż byłby premier Konoye zostałby mianowany przewodniczącym tajnej rady cesarskiej, zachowując jednocześnie w nowym gabinecie stanowisko ministra bez teki.

Zmiana rządu nie wpłynie w najmniejszym stopniu na politykę japońską w stosunku do Chin. Obecna polityka będzie kontynuowana, a nawet wzmocniona.

## Niewypowiedziane wojny szaleją dokoła nas

### — oświadczył w orędziu prezydent Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON. Prezydent Roosevelt odczytał wczoraj orędzie do kongresu, w którym powiedział m. in.: „Burza, która zagrażała, iż swymi płomieniami ogarnie cały świat — została załagana, ale staje się coraz bardziej wyraźnym, iż pokój nie jest zapewniony. Wokół nas szaleją niewypowiedziane wojny zarówno militarne, jak i gospodarcze.”

Prezydent zapowiedział, iż w ciągu kil-

ku najbliższych dni skieruje do kongresu specjalne orędzie, poświęcone obronie narodowej.

## 2000 projektów ustaw na jednym posiedzeniu

WASZYNGTON. Na wczorajszym pierwszym posiedzeniu nowego kongresu wniesiono około 2000 projektów ustaw.

## Memoriał Żydów polskich do biura emigracyjnego w Londynie

WARSZAWA. W związku z rozpoczynającymi się w połowie stycznia br. obradami międzynarodowego biura dla spraw uchodźców żydowskich w Londynie, żydowski komitet dla spraw kolonizacji w Polsce zwrócił się do biura spraw uchodźców z memo-

riatem, podkreślającym konieczność uwzględnienia naturalnych potrzeb emigracyjnych Żydów polskich.

Komitet zgłasza w memoriale swój akces do współpracy z komitetami międzynarodowymi, działającymi na tym terenie.

## Żydom rumuńskim nie wolno sprzedawać wina ani wódek

BUKARESZT. W Bukareszcie odebrano 280 licencji na sprzedaż napojów spirytusowych, które znajdowały się w rękach żydów. M. in. odebrano licencje największym

kawiarniom stołecznym, jak „Corso”, „Royal” i in. Zarządzono wstrzymanie produkcji w żydowskiej fabryce likierów. Jednocześnie zamknięto wszystkie 280 lokali.

## 377 konfiskat dzienników polskich w Gdańsku

Dość interesujący jest pobieżny choćby rzut oka na rok ubiegły z punktu widzenia konfiskat dzienników polskich w Gdańsku, jak wiadomo bardzo licznych. Pod tym względem rok 1938 przyniósł szczególnie obfity plon. Oto w ciągu roku konfiskat tych dokonanych przez policję gdańską było 377, liczba więc bardzo okazała.

Poza dość często konfiskowaną „Gazetą Gdańską”, konfiskacie uległy „Gazeta i Czasopisma całej Niemal Polski, m. in. również tygodniki humorystyczne „Wróble na Dach” i „Mucha”. Zbyt wiele zajęłoby miejsca, gdybyśmy chcieli podawać powody gdańskich konfiskat prasowych, nie od rze-

czy będzie jednak wskazać, że konfiskowano nie tylko za omawianie spraw gdańskich, ale również i to w dużej mierze za artykuły nie wspólnego nie mające z Gdańskiem. I tak n. p. „Tempo Dnia” dotknęła konfiskata za artykuł p. t.: „Cel ostateczny szerzyć potęgę W. Brytanii”, „Express Ilustrowany” za „Co się dzieje w Wiedniu” lub „Wojska niemieckie na granicy czeskiej”, „A. B. C.” — za wiadomość „Tajny werbnik do Rzeszy prowadzony jest na ziemiach polskich”, żydowska „5-ta Rano” za artykuł „Jak Niemcy gospodarowali w koloniach”. Tak było w r. 1938.

## Jeszcze jeden czeski zamach na polski patrol policyjny

CIESZYN. We wtorek w Porębie (pow. frysztański) pewien osobnik dokonał zamachu na patrol policyjny, rzucając w kierunku policjantów granat ręczny, który eksplodował, nie raniąc na szczęście nikogo. Sprawcę zamachu ujęto.

## Pogrzeb śp. Zofii Sosnkowskiej matki generała broni

W tych dniach odbył się pogrzeb śp. Zofii z Drabińskich Sosnkowskiej, matki inspektora armii generała broni Kazimierza Sosnkowskiego.

Otoczona powszechnym szacunkiem — śp. Zofia Sosnkowska była wzorem matki-patriotki, która wychowywała swe dzieci w kulcie cnót rycerskich, w poszanowaniu sprawiedliwości, wpajając mocną ufność w życie i wiarę w niepodległość Polski.

## Podróż dr. Schachta do stolic państw bałtyckich

BERLIN. Dr. Schacht uda się 27 lutego na zaproszenie towarzystwa fińsko-niemieckiego do Helsingforsu, gdzie wygłosi odczyt o międzynarodowych stosunkach gospodarczych i walutowych. Z Helsingforsu dr. Schacht uda się do Tallina, gdzie powtórzy swój referat. Brak jeszcze wiadomości czy dojdzie również do skutku podróż dr. Schachta do Sztokholmu, o której swego czasu pisała prasa skandynawska.

**JAKANIE** oraz inne zaburzenia mowy usuwa od wielu lat istniejący 12716 ZAKŁAD LECZNICZY **Dra. J. ZYKIEWICZA** Warszawa, Narzeczowska 125.

Prospekty kancelaria wysyła bezpłatnie.

## Premier francuski w Tunisie

PARYŻ. Premier Daladier w towarzystwie rezydenta generalnego Francji w Tunisie Erika Labonne'a oraz generałów Georges'a Vuillemin i Milleta przybył do Gabes wczoraj o godz. 8-ej rano. Po dokonaniu przeglądu miejscowego garnizonu i zwiedzeniu miasta, premier francuski udał się do Ain Tounine, dokąd przybył o godz. 11.

## Zamach stanu w Czong-King

CZONG-KING. Według informacji otrzymanych przez prasę japońską w Szanghaju 1 stycznia miał tu miejsce zamach stanu. Zamach się nie udał. W mieście panuje spokój.

## Główne rezerwy gen. Franco czekają na chwilę decydującego uderzenia

BURGOS. W kołach wojskowych położenie na froncie katalońskim oceniane jest bardzo optymistycznie, chociaż stwierdzają, że najważniejsza część operacji nie została jeszcze przeprowadzona. Większe siły narodowe trzymane są w rezerwie dla tego decydującego uderzenia. Dywizje marokańskie wogóle nie zostały jeszcze w walce użyte.

## Zdobycze wojsk powstańczych



Płaszczyzny pokratkowane oznaczają teren zdobyty przez gen. Franco w ciągu ostatniej ofensywy na froncie katalońskim. Czarna linia oznacza obecna linia frontu.



## Przegląd prasy

### Malpowanie neopoganizmu niemieckiego

„Nowy Kurier” słusznie piętnuje objawy malpowania pewnych tendencji hitleryzmu u nas w Polsce:

„Kiedy modną stała się walka z religią i kościołem, musiło i u nas znaleźć się paru blaznów, aby trochę pomalpować zagranicę. Ostatni biuletyn Agencji Agrarnej przynosi następującą wiadomość:

„W Warszawie odbył się w dniu wigilijnym po raz pierwszy obrzęd t. zw. „Objaty”, starosłowiańskiej uroczystości przełamania dnia z nocą, poświęcony czci zmarłych przodków, urządzony przez zespół „Zadrugi”.

Uroczystość była wypełniona szeregiem obrzędów starosłowiańskich w lokalu przybranym bogato zielenią (w miejsce choinki). Nastąpiło usunięcie „Czarnego Boga” — przez Światowidę, syna Swaroga (Boga Słońca). Zebrani odtanńczyli taniec Kupaly, zakończony symbolicznym spalaniem Jehowy.”

Istotnie blaznów!

## GRYPA?

TABLETKI  
ASPIRIN

### O polityce Niemiec

Wedle informacji „I. K. C.” ludzie, którzy rządzą w Berlinie, wahają się teraz między dwiema politykami:

1) Wykorzystać otrzymaną w Monachium niezupełnie jeszcze pewną swobodę w celu umocnienia i rozszerzenia wpływów niemieckich na tych wschodnio-europejskich i bałkańskich terytoriach, z których Francja i Anglia zdaje się ustępować.

2) Skorzystać z tego, że im ze Wschodu nie grożą na razie poważniejsze niebezpieczeństwa, i wraz z Włochami przejść do generalnej rozprawy z zachodnimi mocarstwami.”

Dominującym — zdaje się — czynnikiem w ciągu rozpoczynającego się roku będzie — stwierdza „I. K. C.” — postęp zbrojeń angielskich.

### Punkt ciężkości konfliktów na zachodzie

„Express Poranny” stwierdza, że rok 1938 przyniósł w polityce międzynarodowej wiele rozstrzygnięć, ale bodaj jeszcze więcej pozostawił w spadku spraw niezłatwionych. Podkreślając, że jednym z najważniejszych faktów jest przesunięcie się punktu ciężkości konfliktów ze wschodu na zachód Europy, „Express Poranny” pisze:

Fakt, że strefa niebezpiecznych konfliktów oddala się raczej od naszych

Stoimy wobec trumny jednego z najwybitniejszych Polaków zrodzonych w dobie powstaniowej. Zamknął na wieki oczy człowiek, który w dobie wysiłków o odzyskanie wolności, podejmowanych przez naród w okresie przedwojennym, a kontynuowanych szczególnie przez Józefa Piłsudskiego, zakończonych podczas wojny światowej — zdobył wielki wpływ na społeczeństwo polskie; zarazem oddział wybitnie na kształtowanie się psychiki polskiej i poglądów politycznych współczesnego pokolenia.

Zrodzony w latach powstaniowych, w czasie największego załamania się psychiki narodowej, w okresie, w którym hasło osobistego bogacenia się podnoszono na najwyższy szczyt obowiązku obywatelskiego — Roman Dmowski był jednym z tych, którzy pierwsi zaczęli szukać nowych dróg odrodzenia narodu. Zmierzając do tego samego celu ostatecznego, co i Józef Piłsudski poszedł Roman Dmowski inną, własną, odrębną drogą, na której wytrwał do końca.

Gdy po wojnie światowej triumfuje idea, głoszona przez Piłsudskiego, że o losach Polski zdecydować musi naród polski samodzielnie, że tylko wysiłek zbrojny całego narodu może stworzyć Polskę wielką i niezależną, triumf ten nie pomniejsza bynajmniej w oczach Józefa Piłsudskiego roli jaką odegrał i mógł nadal w dziejach Polski odgrywać zimny, realistyczny, i r z e z z y i p r z e-

# Czeskie metody spisu ludności w Niemczech

## sfalszują statystykę — nie zmieniają rzeczywistości

Jak już kilkakrotnie stwierdzaliśmy, spis ludności, który ma się odbyć w Niemczech, dnia 17 maja br., dzięki specjalnej swej konstrukcji jest zwrócony przeciw ludności polskiej w Rzeszy.

„Polak w Niemczech” opublikował w numerze noworocznym opinię Związku Polaków w tej sprawie.

Poniżej podajemy tekst tej opinii:

„W licznych artykułach, które pojawiły się w prasie naszej, metoda przyszłego spisu, trudności, nasuwające się ludności polskiej w Niemczech w związku z wyborem znamięnia subiektywnego, jakim jest stwierdzenie narodowości na podstawie oświadczenia, były naświetlane.

Niebezpieczeństwa, związane z przyszłym spisem ludności, a mianowicie groźba katastrofy narodowościowego, wywołująca z przymusu oświadczenia swojej narodowości, i inne niebezpieczeństwa doprowadziły do stwierdzenia, iż przyszły spis ludności w Niemczech nie da rzeczywistego obrazu stanu liczebnego Polaków w Rzeszy

Tegoroczny spis ludności byłby — po wojnie — trzecim spisem ludności w Niemczech.

Przeprowadzone dotąd dwa spisy wojenne w r. 1925 i w r. 1933 wykazały oficjalne zmniejszenie się ludności polskiej w granicach Państwa Niemieckiego. Wyniki cyfrowe tych spisów omawiała w swoim czasie zarówno prasa polska w Niemczech jak i pisma, poświęcone zagadnieniom narodowościowym. Wyniki te, rozpatrywane z punktu widzenia metod spisowych, straciły poważanie na sile przekonywującej.

Ważną jest rzeczą przypomnieć, iż przy omawianiu spisu z r. 1925 jak rów-

nież i spisu ludności z r. 1933 prasa polska w Niemczech stale podkreślała niewspółmierne różnice pomiędzy tymi spisami a spisem ludności, przeprowadzonym w Niemczech w r. 1910.

**Oficjalne wydawnictwa niemieckich urzędów statystycznych podały liczbę Polaków w Niemczech za rok 1910 — w obecnych granicach Rzeszy Niemieckiej — na przeszło półtora miliona osób.**

Spisy ludności przeprowadzono po wojnie w wszystkich państwach Europy. Dla nas Polaków w Niemczech ważne są spisy, przeprowadzone w państwach takich, w których znajdują się obce grupy narodowościowe.

Do tych państw należy przede wszystkim Czechosłowacja. Jak wiadomo odbyły się w Czechosłowacji po wojnie dwa spisy ludności, których wyniki były szczególnie ostro atakowane ze strony niemieckiej. Omawiając metody statystyczne — spisy ludności w Czechosłowacji przeprowadzane były według zasad podobnych do zasad przewidzianych przy zapowiedzianym spisie ludności Rzeszy — **opinia niemiecka odmówiła spisom czechosłowackim jakiegokolwiek wartości, a to odnośnie cyfr dotyczących obcych grup narodowościowych.**

Ostatnie wypadki, które doprowadziły do częściowego rozwiązania problemu mniejszości narodowych w Czechosłowacji, wyjaśniły także kwestię spisów wojennych.

Roszczenia niemieckiej grupy narodowościowej oraz innych grup narodowych w państwie czechosłowackim oparte zostały nie o powojenne spisy statystyk czechosłowackich, ale o spis ludności przedwojenny, a to z r. 1910.

**Cyfrы spisu ludności z r. 1910 zostały uznane za najbardziej wiarogodne i za podstawę rozwiązania naprawę poważnego i najdalej idącego.**

Polacy w Niemczech posiadają także spis z r. 1910. Cyfry tego spisu ludności uznają — zgodnie z ogólną opinią powszechną — za zasadnicze i najbardziej wiernie oddające faktyczny stan liczebny ludności polskiej w Niemczech.

### Pochód demonstr. bezrobotnych londyńskich w wieczór sylwestrowy



Na czele pochodu czterech bezrobotnych niosło imitację trumny z napisem: „Nie otrzymał zasiłku”...

granic, nie może — rzecz jasna — w najmniejszym choćby stopniu zmniejszyć naszej czujności i naszej troski o podniesienie potencjału obronnego Polski. Dalsze wzmocnienie potęgi naszego państwa będzie zresztą stanowiło dodat-

kową gwarancję pokoju w tej części Europy. Niemniej mamy prawo z zadowoleniem stwierdzić, że rejon, w którym żyjemy, u progu 1939 r. należy w niespokojnym świecie współczesnym do spokojniejszych.

## Po zgonie Romana Dmowskiego

nikliwy zmysł polityczny Romana Dmowskiego. Tak jak ogień w czasie pobytu Komendanta w więzieniu magdeburskim Dmowski szukał pomocy i współpracy Józefa Piłsudskiego, tak obecnie Marszałek Piłsudski szczerze pragnie pomocy i współpracy swego dotychczasowego antagonisty.

„Opierając się na naszej starej znajomości — pisał do Dmowskiego z Przemysła dn. 21 grudnia 1918 r. — mam poważną nadzieję, że w tym wypadku i chwili tak poważnej, co najmniej kilku ludzi — jeśli, niestety, nie cała Polska — potrafi się wznieść ponad interesy partii, klik i grup. Chciałbym bardzo widzieć Pana między tymi ludźmi.”

Niestety, mimo że Dmowski nie ukrywał nigdy przed swym otoczeniem, że uważał Marszałka za wielkiego człowieka, na miarę dziejową zakrojonego, nie odpowiedział na próbę porozumienia uczynioną mu konkretnie ze strony Marszałka.

I odtąd drogi ich nie zeszły się już nigdy. Nie odegrał też Dmowski w życiu państwowym Polski roli, którą mógł być odegrać, której oczekiwali przede wszystkim ci, którzy wychowani pod

wplywem jego ideologii, chcieli w nim, nie w Józefie Piłsudskim, widzieć wodza narodu. Obóz Romana Dmowskiego zasklepił się powoli w uporczywej negacji całej współczesnej rzeczywistości Polski. Atmosfera ta stawała się coraz cięższa, coraz trudniejsza, dla wielu najbardziej mu nawet oddanych zwolenników. Poczęły się kruszyć szeregi tych, którzy od lat szli za jego przewodem. Coraz liczniejsze rzesze dotychczasowych jego zwolenników poczęły opuszczać szeregi Stronnictwa Narodowego, by wziąć udział w pracy twórczej nad budową lepszego jutra nowej, wielkiej, potężnej Polski.

Jesteśmy obozem wyrosłym z wskazań i tradycji pozostawionych przez Józefa Piłsudskiego, który przez całe swoje życie był przez Romana Dmowskiego namietnie i konsekwentnie zwalczany; ale stojąc przed jego trumną, nie wahamy się stwierdzić, że w Dmowskim widzieliśmy zawsze wielką indywidualność przerażającą o głowę otaczającą go przeciętnością współczesnego pokolenia. Widzieliśmy w nim naszego przeciwnika, ale widzieliśmy zarazem człowieka dużej odwagi i charakteru, polityka na wielką zakrojonego skalę, szczerego i bezinteresownego patriotę, który całe swoje życie oddał na usługi idei w którą wierzył, którą głosił i o którą walczył aż do śmierci.

### O czym się mówi:

Żydzi orientują się doskonale, że interwencja szefa OZN w Sejmie pociągnąć musi za sobą odpowiednie konsekwencje, dlatego poczynania ich nacechowane są gorączkowym pospiechem. Podobno w Małopolsce Wschodniej już kilka tysięcy Żydów przeszło na katolicyzm.

Z drugiej strony penetracja Żydów zagranicznych na teren Polski trwa nadal. Z obozu dla uchodźców żydowskich w Zbąszyniu pomału wyjeżdżają dzieci i kobiety. Dzieje się to w ten sposób, że dzieci adoptują rodziny żydowskie, a kobiety wychodzą za mąż za Żydów, posiadających obywatelstwo polskie.

Liczba uciążliwych tuziemców rośnie. Miejmy nadzieję, że wysiłki żydowskie niebawem spełzną na niczym.

Na zachodnim pograniczu Pomorza kina wyświetlają w wysokim procencie filmy w wersji niemieckiej, co bynajmniej nie przyczynia się do wzrostu czystości języka polskiego. Niemcy pod tym względem są zdecydowanie mniej liberalni, ponieważ na wschodnim pograniczu Rzeszy wogóle nie ma mowy o wyświetlaniu polskich filmów, a tym bardziej w polskiej wersji.

Czy nie należałoby wziąć przykładu...



## W czerwonej Hiszpanii rozstrzelują lotników armii gen. Franco

BURGOS. Według doniesień ze źródeł narodowych samolot gen. Franco, wodnopiatowiec, zmuszony został przez samoloty republikańskie do wodowania w pobliżu wybrzeża katalońskiego. Załoga samolotu w składzie trzech osób została wzięta do niewoli i postawiona przed dowódcę republikańskiej obrony przeciwlotniczej, który wszystkich trzech lotników kazał rozstrzelać.

## „Germania” przestała wychodzić

BERLIN. Z Nowym Rokiem przestał w Berlinie wychodzić niegdyś bardzo popularny dziennik katolicki Niemiec Północnych, „Germania”. Pismo to założone w r. 1870 aż do przewrotu narodowo-socjalistycznego było organem niemieckiej partii centrowej. Z chwilą upadku tej partii, rozpoczął się również gwałtowny upadek „Germanii”, co raz bardziej tracącej czytelników. „Zglajchszaltowanie” tego pisma przyspieszyło jego koniec, gdyż katolicy przestali je czytać.

Zaparcie. Świadectwa powag lekarskich stwierdzają skuteczne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. (11671)

## Anglia pragnie powrotu ks. Windsoru

LONDYN. Instytut Brytyjski zorganizował ankietę na temat powrotu ks. Windsoru do Anglii. Wynikiem tej ankiety było, że na 100 osób — 61 wypowiedziało się za powrotem ks. Windsoru, 26 — było przeciwnych temu powrotowi, a 13 wstrzymało się od głosu.

## Słynne targi w Mirze odżyły na nowo

NIEŚWIEŻ. W Mirze pow. stołpeckiego odbywają się słynne targi na konie. Tradycja tych targów datuje się jeszcze od czasów przedrobiorowych. Ostatni targ „na Mikolaja” zgromadził tysiące sprzedających i kupujących. Zjazd był tak wielki, że zabrakło produktów żywnościowych. Wielu kupców przyjechało z zagranicy. Zamarłe targi mirskie w okresie wojny i po wojnie odżyły na nowo.

## Genoa nie chce wypożyczyć listów Kolumba

GENUA. Komitet organizacyjny Wystawy Światowej w Nowym Jorku zwrócił się do podesta Genui z prośbą o wypożyczenie kilku autografów-listów Krzysztofa Kolumba, świadczące o jego pochodzeniu włoskim, opuściły chociażby na krótki czas Genuę. Natomiast podesta zgłosił gotowość dostarczenia komitetowi organizacyjnemu Wystawy dokładnych odbitek fotograficznych tych listów.

## Z „desek” na ekran



Miriam Lilygren, słuchaczka uniwersytetu waszyngtońskiego, znana jest wśród swoich kolegów i koleżanek jako „królowa nart”. Obecnie została ona odkryta dla filmu i już niebawem ukaże się pierwszy obraz z nową gwiazdą, występującą pod pseudonimem Ann Savers.

## 100-lecie kanonizacji św. Alfonsa Liguori'ego

MIASTO WATYKAŃSKIE. Równie sto lat mija w b. r. od uroczystej kanonizacji św. Alfonsa Liguori'ego, założyciela zakonu ojców redemptorystów, Biskupa i Doktora Kościoła św.

Św. Alfons Maria di Liguori urodził się na przedmieściu Neapolu, zwanym Marianella, dnia 27 września 1696 r. Po porzuceniu kariery prawniczej poświęcił się służbie Bożej i otrzymał święcenia kapłańskie dnia 21 grudnia 1726 r. W r. 1732 założył „Kongregację Najśw. Zbawiciela” (redemptorystów). 1762 objął

biskupstwo S. Agata de Goti na wyraźny rozkaz Papieża Klemensa XIII. Zrzekł się go jednak w r. 1775. Zmarł dnia 1-go sierpnia 1787. Papież Pius VII beatyfikował go dn. 6 września 1816 r., Papież Grzegorz XVI kanonizował go uroczystie dn. 29 maja 1839 r. Wreszcie Papież Pius IX ogłosił go dnia 23 marca 1871 r. Doktorem Kościoła św.

Ciało tego Wielkiego Biskupa i Zakonodawcy spoczęło w kościele oo. redemptorystów w Pagani, we Włoszech.

## MINEROGEN F. F. PRZY CHOROBAH WĄTROBY I OTYŁOŚCI

Apteka Mazowiecka  
Warszawa 12740  
Mazowiecka 10

## 40.000 Korsykanów oddało życie za swą francuską ojczyznę

BASTIA (Korsyka). W przemówieniu wygłoszonym na powitanie premiera Daladier, burmistrz Bastii przypomniał, że w wielkiej wojnie 40.000 Korsykanów oddało życie za swą francuską ojczyznę.

„Korsyka, oświadczył, poświęci ostatniego obywatela w obronie każdej płdźzi ziemi francuskiej”.

Po wyliczeniu wszystkich wielkich

Francuzów pochodzenia korsykańskiego mówca zakończył: „Chcemy żyć i umierać jako Francuzi, ponieważ Francja dała nam pokój, sprawiedliwość i wolność”.

Po krótkim podziękowaniu premiera Daladier, zebrany tłum odśpiewał Marsyliankę, po czym premier udał się z powrotem na pokład krążownika Foch.

# Na bieżni, boisku i ringu

## TRZECI DZIEŃ MIĘDZYNARODOWEGO TURNIEJU HOKEJOWEGO W KRYNICY

We wtorek wieczorem w trzecim dniu międzynarodowego turnieju hokejowego w Krynicy rozegrano dwa mecze.

W pierwszym team Krynicy pokonał po szybkiej grze Pogoń — Lwów 2:0 (0:0, 2:0, 0:0).

W drugim meczu FTC z Budapesztu pokonał reprezentację akademicką Polski po zaciętej walce 2:1 (0:0, 1:1, 1:0).

## Skład Holandii na mecz bokserski z Polską.

Bokserski związek Holandii zestawil już skład swej reprezentacji na mecz z Polską, który odbędzie się 15 bm. w Warszawie. —

Skład ten przedstawia się, jak następuje:

w wadze muszej — Jan Nolton, mistrz Holandii,

w koguciej — Jan Nieuwenburg, ośmiokrotny mistrz Holandii,

w piórkowej — Dekkers, trzykrotny mistrz Rotterdamu,

w lekkiej — De Vrieta, trzykrotny mistrz Niderlandów,

w półśredniej — Werlinda, mistrz południowej Holandii,

w średniej — Van Lii, mistrz Amsterdamu,

w półciężkiej — Gordenbeker, mistrz pld. Holandii,

w ciężkiej — Nolle.

## Turniej hokejowy w Krynicy.

W drugim dniu międzynarodowego turnieju hokejowego w Krynicy roze-

grano dalsze dwa spotkania, a mianowicie:

Lwowska Pogoń pokonała wicemistrza Węgier FTC, ponownie wykazując jak niesłusznie pominięto ją w składzie Ligi Hokejowej. Pogoń grała niezwykle skutecznie. Węgrzy wystąpili bez Kandyjczyka.

W drugim meczu reprezentacja naszych AZS-ów pokonała groźny Telefon Club Romana 3:0 (0:0, 2:0, 1:0). Rumuni, zmęczeni podróżą i meczem poprzedniego dnia, grali znacznie słabiej.

W drużynie akademików wyróżnił się bramkarz Muszyński (AZS Poznań), Ludwiczak w obronie, Zieliński i Dolecki.

Sędziowali pp. Kuchar i Buchholz. Widzów ponad 2 tysiące.

# Bilans sportu pomorskiego w roku 1938

Osiemnasty rok pracy sportu pomorskiego skończony. Bilansując wyniki osiągnięć sportu pomorskiego w roku 1938 stwierdzić musimy, że rok ten skończyliśmy pomyślnym saldem. Uzyskanymi rezultatami tak organizacyjnymi, jak i sportowymi dorównaliśmy w wielu gałęziach sportu najsilniejszym okręgom w Polsce, a w niektórych gałęziach przodujemy zdecydowanie. W dużej mierze wzmoczoną w roku ubiegłym żywotność zapisać trzeba na konto żywej inicjatywy i pełnego zaparcia w pracy Pomorskich Okręgowych Związków oraz stowarzyszeń wł. i sportowych, entuzjastów, zapala kierowników oraz naszej młodzieży. Wszyscy nie zrażając się trudnościami, często i licznie piętrzącymi się na drodze, z uparciem godnym najwyższej pochwały realizowali swe zamierzenia. Zdobyliśmy dla sportu nowe zastępy młodzieży, poprawiliśmy w wielu dziedzinach wyniki sportowe, stwierdzamy z przyjemnością, że na czoło wychodzą młodzi, pokazaliśmy, że umiemy dobrze zorganizować i przeprowadzić poważniejsze imprezy sportowe (międzynarodowe, i o mistrzostwo Polski). A teraz zróbmy przegląd poszczególnych dziedzin sportu pomorskiego.

## SPORTY ZIMOWE.

Sporty zimowe, mające na naszym terenie warunki rozwoju, nie mogły nabrać należytego rozpędu, ponieważ główną przyczyną, hamującą należyty rozwój tych sportów, są niezbyt sprzyjające warunki klimatyczne; zima w roku 1938 była aż za karpysna. Układane co roku wielkie plany i projekty w zakresie sportów zimowych nie mogą być nawet w połowie zrealizowane, a niepewne warunki klimatyczne odstręcają wielu od organizowania poważniejszych imprez sportowych. Jeden z najzdrowszych sportów — narciarstwo mogliśmy uprawiać na Pomorzu w roku ubiegłym zaledwie przez parę dni. Podobnie sprawa przedstawiała się z łyżwiarstwem i hokejem na lodzie. W łyżwiarstwie figurowym nadal przoduje para toruńska Zokotówna i Kowalski (Pomorzanin). Mistrzostwo Pomorza w hokeju na lodzie na rok

1938 zdobyła nieoczekiwanie drużyna grudziądzkiego Sokola, jakkolwiek zespołem bardziej wyrównanym był KS KPW Pomorzanie Toruń, który zdobył mistrzostwo Pomorza na rok 1939. Stan posiadania Pom. O. Z. H. L. — 5 klubów i 120 zawodników, to jak na Wielkie Pomorze mało. A przecież hokej na lodzie winien stać się w okresie zimowym tym, czym w okresie wiosenno-letnim jest piłka nożna.

Jachting lodowy potężnieje z każdym rokiem. Sezon 1938 był dalszym krokiem naprzód w tej młodej gałęzi sportu. Silnymi ośrodkami jachtingu lodowego, słynącymi na całą Polskę, są Chojnice z jeziorem Charzykowskim i Puck ze swą zatoką. Korzystając z zaistniałych warunków lodowych zorganizowano w obu ośrodkach kilka imprez, cieszących się na ogół wielkim powodzeniem.

Pięściarstwo staje się sportem co raz bardziej popularnym, w ostatnim roku wzrosły dość znacznie kadry czynnych zawodników, a równolegle z tym zaobserwowaliśmy wzrost ilości zwolenników zawodów pięściarskich. Wzrost liczby zawodników spowodował również podniesienie się poziomu. Asami, którzy mogą pretendować do reprezentacyjnej koszulki z Białym Orłem, są Lelewski (WKS Gryf Toruń), zaliczony do kadry olimpijskiej jako jedyny Pomorzanie, dalej Karolak i Wasiak (WKS Flota Gdynia), ponad to do „lepszych” zaliczyć należy Juchnickiego (KS Bałtyk Gdynia), Ładę i Leśniaka (Gopłania Inowrocław), Rinkego (Sokół Bydgoszcz), Lukowskiego (Astoria Bydgoszcz).

Tytuły mistrzowskie Pomorza dzierżą (od wagi papierowej do ciężkiej): Grądziel (Bałtyk Gdynia), Cynamon (Gedania Gdańsk), Grabowski B. (Gryf Toruń), Bianga (Gedania), Plucik (WKS Flota Gdynia), Lelewski (Gryf), „Witold” (Bałtyk), Karolak i Węgrowski (WKS Flota). Mistrzostwo Polski zdobył w wadze półciężkiej Karolak (WKS Flota Gdynia). Drużynowe mistrzostwo Pomorza uzyskała drużyna WKS Flota, która jednak w finałowych mistrzostwach Polski nie odegrała tej roli, jakiej się po niej ogólnie spodziewano. — Obecnie mistrzostwo Pomorza zdobyła „pomorska” dla Pom. O. Z. Bałtyk Inowrocław-

ska KS Gopłania, której w dalszych bojach życzymy jak najlepszych wyników. Najsilniejszymi drużynami pomorskimi to wspomniana Gopłania, Gedania z Gdańska, WKS Flota Gdynia, KS Bałtyk Gdynia, WKS Gryf Toruń, który w roku ubiegłym wslawił się potrojnym zwycięstwem nad silnymi drużynami niemieckimi na obcym terenie (w Niemczech) oraz bydgoska Astoria.

Rozebrane w roku 1938 spotkania międzyokręgowe z Warszawy i Śląskiem przyniosły nam klęskę, a jedyną osłodą to zwycięstwo w stosunku 9:7 nad silnym zespołem Poznania.

Ilość zarejestrowanych w Pom. O. Z. Boks. — 21 klubów oraz 509 zawodników wobec 14 klubów i 315 zawodników w roku 1937 świadczy dobitnie o wielkim rozwoju tej gałęzi sportu. Zastęga to niewątpliwie dobrze pracującego zarządu i wydziałów Pom. O. Z. Boks., mającego swą siedzibę w Toruniu. Obecnie w klasyfikacji ogólnopolskiej Pomorza pracują swa i jej wynikami zajmuje jedno z czołowych miejsc, i co godne podkreślenia wykazuje znamiona dalszego postępu.

Rozwijająca się dotąd pomyślnie pomorska piłka ręczna doznała w roku 1938 pewnego zahamowania, o wroście liczebnym czynnych zawodniczek i zawodników, jakoteż o podniesieniu się poziomu trudno mówić. Mistrzostwa Pomorza zdobyli w siatkówce męskiej KS KPW Pomorzanie Toruń, w siatkówce żeńskiej Sokół Grudziądz, w koszykówce męskiej KSM Mokre Toruń, a żeńskiej KS ZS Toruń. Z siatkarki (rek) należy wyróżnić z kobiet Lewandowska, Skrzypnikówna, Wiśniewska — wszystkie KPW Pomorzanie Toruń, Felska (Sokół Z. Grudziądz), Suplicka L. (KS ZS Toruń), z męczyzn: Btlejewskiego (Pomorzanin), Jankowskiego R. (KS ZS Toruń), Kryślaka (WKS Start Bydgoszcz).

Z poważniejszych prac Pom. O. Z. P. R. to zorganizowanie w Toruniu mistrzostw Polski w koszykówce dla drużyn żeńskich.

W terenie koszykówka i siatkówka zdobywają coraz więcej zwolenników, mniejszym powodzeniem jak dotąd cieszy się szczyptorniak.

F. K.  
(Ciąg dalszy nastąpi.)



# Ceny zbóż w grudniu były niższe niż w sierpniu

## Stan rolnictwa pomorskiego w grudniu 1938 roku

### SUCHE MROZY

Pod względem przebiegu temperatury miesiąc grudzień był przeciwieństwem miesiąca listopada, który był ponad normę przeciętną ciepły, natomiast grudzień charakteryzowały mrozy, odbiegające od normy; dochodząc w niektóre dni do 20 stopni mrozu około połowy miesiąca, przy czym początkowo panowały silne wiatry przy zupełnym braku pokrywy śnieżnej. Śnieg padał dopiero w ostatnim tygodniu, kiedy mrozy już zelżały.

Przy takim przebiegu pogody można było przewidzieć przewozy kolejowe ziemniaków zakwalifikowanych eksportowanych za granicę do dnia 10 grudnia, a uprawy w polu do 15-go. Kopce z ziemniakami i innymi okopowymi otrzymały zimowe okrycie przed mrozami.

W jakim stopniu zostały uszkodzone przez suche mrozy oziminy, koniczyny i drzewa, trudno obecnie osądzić. W niektórych okolicach zające i króliki uszkadzały korę drzewek przez jej obgryzanie, w polu zaś i w stertach ze zbożem wystąpiły więcej szkodliwe myszy polne.

### PRODUKTY SĄDÓW

Okres zakładania nowych sadów przeciągnął się aż do pierwszych dni grudnia. Ogólnie biorąc — sadzone w roku bieżącym o ca. 30-40 procent mniej, niż w roku ubiegłym. Izba posadziła w gospodarstwach osadniczych ca. 300 hektarów nowych sadów. Stan owoców w przechowalniach na ogół gorszy od stanu z tego samego okresu roku ubiegłego.

Ceny nawozowe ze względu na okres świąteczny zwykowały, szczególnie na lepsze sortymenty, których na ogół jest mało.

Na rynku podaż warzyw była dość ograniczona, wobec czego ceny ich zwykowały około 20-25 procent.

### CENY ZBÓŻ

Na rynku zbożowym sytuacja była wysoce niepozywna dla rolnictwa pomorskiego. Cena żyta, utrzymywała się na poziomie około 14,- zł za 100 kg, t. j. około 50 procent poniżej poziomu ceny opłacalnej. W miesiącu grudniu cena żyta spośród czterech głównych zbóż była najniższa. Dla jęczmienia dzięki ożywieniu eksportu koniunktura była lepsza, niż dla pozostałych zbóż. W połowie miesiąca ceny uległy nieznacznej poprawie na skutek wzrostu popytu, szczególnie na pszenicę. Po krótkim okresie spadku cen przed świętami Bożego Narodzenia, ceny zbóż za wyjątkiem cen owsa wykazywały tendencję wzrostową.

Tendencja cen owsa była słaba na skutek zakończenia zakupów przez wojsko. Porównując ceny zbóż w pierwszym i ostatnim dniu miesiąca grudnia można stwierdzić, że w ciągu miesiąca wzrosły ceny żyta o 80 gr, ceny pszenicy o 25 groszy, ceny jęczmienia przemiałowego o 1,- zł, natomiast ceny owsa obniżyły się o 15 gr na kwintalu. Przeciętna miesięczna cena za 100 kg w grudniu 1938 r. w stosunku do przeciętnej ceny tego samego okresu roku 1937 była niższa przy życie i pszenicy około 8,-

zł, przy jęczmieniu o 2,20 zł, przy owsie o 5,- złotych.

Omawiając sytuację w zakresie cen zbóż należy podkreślić, że poziom cen zbóż w grudniu był niższy, niż w sierpniu b. r., co naraziło rolników, którzy korzystali z kredytów rejestrowanych i zaliczkowych na poważne straty, gdyż w okresie zaciągania pożyczek zastawowych ceny żyta kształtowały się na poziomie 15,- zł, gdy tymczasem w okresie spłaty pierwszej raty pożyczki ceny żyta utrzymywały się na poziomie 14,- zł za 100 kg.

### BYDŁO I TRZODA CHLEWNA

Na rynku zwierząt rzeźnych w porównaniu do cen z poprzedniego miesiąca, zaznaczyła się wyraźna **znizka cen bydła**. Zniżka ta została wywołana wzrostem podaży zwierząt rzeźnych ze strony producentów, którzy wyrzucali na rynek wszystek nadmiar zwierząt, dostosowując ich ilość do ilości paszy, posiadanej na okres zimowy. Rolnicy pozbywali się przede wszystkim materiału słabego, którego przetrzymywanie w gospodarstwach nie opłaca się.

Ceny trzody chlewnej, szczególnie typu ciężkiego, wykazywały w drugiej połowie miesiąca nieznaczną poprawę, spowodowaną wzrostem zapotrzebowania w tym okresie.

Porównując poziom cen w grudniu z tym samym okresem r. ub. należy stwierdzić, że ceny bydła i trzody chlewnej kształtowały się w tym okresie przeciętnie o około 10 procent niżej niż w roku ubiegłym.

### NABIAŁ

Na rynku nabiałowym ceny masła zwykowały. Wzrost cen w miesiącu grudniu wyniósł dla poszczególnych rynków lokalnych od 10-35 gr. na kg. W okresie grudnia zaznaczyło się dalsze zmniejszenie dowozów jaj, co przy jednoczesnym wzroście zapotrzebowania rynku wpłynęło na silną **wzrost cen**. Ceny jaj wzrosły o około 25 procent na kg.

## Zyczenia noworoczne z obozu narciarskiego w Poroninie

Za pośrednictwem „Gazety Pomorskiej” grupa pomorskiej młodzieży szkół średnich, przebywająca na obozie narciarskim Polskiego Związku Wychowawców Fizycznych Okręgu Pomorskiego w Poroninie, przesyła jak najserdeczniejsze życzenia noworoczne rodzicom uczestniczek i uczestników obozu.

Za grupę autografy:

R. Machowichowska - Poronina  
J. Malarski - Warszawa  
H. Cichy - Warszawa  
Poronin, 21. XII. 1938 r.

UWAGA: Tytuły starosta i wice-starosta oznaczają naturalnie funkcje, pełnione w obozie narciarskim.

# Przewaga motorowego środka lokomocji nad koniem stanie się niedługo rzeczywistością

Wiceminister komunikacji inż. Julian Piasecki w swym wywiadzie n. t. „Motoryzacja dziś i w przyszłości” stwierdził, że

ilość kursujących w Polsce samochodów wzrosła w r. 1937 o prawie 10.000, a w ciągu 11 miesięcy r. 1938 o 13.400;

krajowy przemysł samochodowy rozbudowuje się, o czym świadczą m. i. budowa przez montownię fabryki silników; ceny samochodów zostały obniżone

o 20 proc. dzięki ustawie o ulgach dla nabywców samochodów (można kupić samochód już za 3.150 zł, a motocykl poniżej 500 złotych).

koszta eksploatacji zmniejszono przez przeprowadzenie w r. 1936 obniżki cen materiałów pędnych. (Obniżka ta jest pozornie tylko nieznaczna, jednak sprawia wielką różnicę przy eksploatacji samochodu ciężarowego. Są w toku prace w kierunku dalszego, wydatniejszego obniżenia ceny materiałów pędnych).

głód garażowy i związana z tym drożyzna pomieszczeń dla pojazdów mechanicznych są przedmiotem specjalnych zabiegów: kredyty rządowe na budowę garaży i stacji obsługi wzrastają (na r. 1939 — 2 miln. zł) — ustawa o ulgach inwestycyjnych przynosi znaczne ulgi również dla osób, wznoszących garaże i stacje obsługi).

Wiceminister komunikacji kończy swój wywiad motoryzacyjny jak następuje:

## „Czystka” wśród robotników rolnych?

Rolnikom-Niemcom nie podobają się światlejsi, narodowo uświadomieni robotnicy

W związku z nowym rokiem b. wiele robotników rolnych w pow. tczewskim otrzymało t. zw. terminatki. Rekord w zwalnianiu robotników zdobyli w tym roku rolnicy Niemcy, którzy usuwają z pracy wszystkich bardziej światłych i narodowo uświadomionych robotników. Charakterystycznym jest, że zwolnieni zostali przede wszystkim mężczyźni zaufania poszczególnych związków zawodowych, które ingerowały u inspektora pracy wzgl. na drodze sądowej w sprawie plac. pomieszczeń dla pracowników itp. Odnosi się wrażenie, że jest to akcja celowa, na co też zwracamy uwagę p. inspektora pracy oraz kierownika Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Tczewie. Jak nam wiadomo, istnieją specjalne przepisy, regulujące sprawę zwalniania i



## Cenne pomoce naukowe dla szkół powszechnych na Pomorzu

Hojny dar Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu

Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu — podobnie jak w roku ubiegłym — w tym roku obdarowała 85 publicznych szkół powszechnych Okręgu Szkolnego Pomorskiego, związanych gospodarczo z lasami państwowymi, cennymi pomocami naukowymi wartości 6.619,21 zł.

W związku z tą akcją kulturalno-społeczną Dyrekcji Lasów Państwowych powiększył się stan posiadania pomocy naukowych w publicznych szkołach powszechnych na Pomorzu o:

- 20 trzylampowych radiodiodniorników wartości 4.200 zł,
- 3 strugnice 2-osobowe z kompletami narzędzi wartości 607,03 zł,
- 5 globusów,
- 18 map fizycznych Europy,
- 8 map fizycznych Polski,
- 243 obrazów historycznych,
- 143 obrazów krajoznawczych,
- 20 tablic „Sadownictwo w obrazach”,
- 4 tablic „Grzyby jadalne i trujące”,
- 2 metry demonstracyjne.

Za ten hojny dar, który przyczyni się do podniesienia poziomu naukowego obdarowanych szkół, składam Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu tą drogą serdeczne podziękowanie.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego  
(-) Florian Kozanecki  
Naczelnik Wydziału

**C. ULRICH**  
rok założ. 1805



Rodowle i składy nasion

zawiadamiają, że wyszedł z druku.

**CENNIK NASION INSPEKTOWYCH**  
i na żądanie rozsyłany jest bezpłatnie.

12720

Centrala-Warszawa, Ceglana 11.

## Kości i inne odpadki mogą uaktywnić nasz bilans handlowy

Na terenie Związku Izby Przemysłowo-Handlowych prowadzone są systematyczne prace nad zagadnieniem gospodarki odpadkowej. Idą one w kierunku zwiększenia wykorzystania istniejących w kraju zapasów odpadków, co pozostaje w bezpośrednim związku z aktywnością naszego bilansu handlowego, wobec możliwości zmniejszenia tą drogą przywozu niektórych surowców.

Zainteresowanie życia gospodarczego tą sprawą stale wzrasta; dowodem tego jest między innymi wyraźny wzrost zbiórki kości. W roku 1931 przewozy kolejowe kości surowych do zakładów przetwórczych wyniosły 7.469 ton, a w roku 1937 — 14.865 ton, a więc dwa razy tyle.

Najwięcej kości surowych zbiera Warszawa: w r. 1935 — 774 ton, a w 1937 r. — 1544 ton; następnie Łódź — 1935 r. — 718 ton, a w 1937 r. — 978 ton; Lwów — w 1935 r. — 473 ton, a w 1937 r. — 811 ton. Jeżeli chodzi o zbiórkę kości w poszczególnych województwach, to na pierwszym miejscu znajduje się woj. poznańskie, które w 1937 r. wysłało 2187 ton kości, następnie łódzkie 1788 ton, śląskie

— 1629 ton, pomorskie — 1391 t. Wzrost zbiórki kości surowych jest dowodem, że stopniowo zmniejszamy marnotrawstwo w zakresie tego cennego i poszukiwanego na rynkach światowych surowca.

Jak wiadomo przy przerobieniu kości otrzymujemy zasadniczy produkt —

- tłuszcz kostny,
- a następnie:
- glicerynę,
- oleinę,
- stearynę,
- klej kostny,
- mączkę kostną
- i inne produkty.

Pomimo jednak wzrostu zbiórki kości, przywóz tłuszczu kostnego do Polski wyraża się jeszcze w liczbach b. poważnych:

w 1932 r. przywieziono 1342 ton,  
w 1934 r. — 3412 ton,  
w 1936 r. — 5021 ton

wartości 3.100.000 złotych.

W 1937 r. przywóz nieco zmniejszył się do 4738 ton, a w ciągu dziesięciu miesięcy 1938 r. wyniósł 2968 ton, wartości 1.600.000 złotych.



MIJA 20 ROK NOWYCH DZIEJÓW INO WROCŁAWIA

## W święto Trzech Króli przypada rocznica oswobodzenia stolicy Kujaw Zachodnich

W związku z przypadającą na dzień 6 bm. dwudziestą rocznicę oswobodzenia Inowrocławia, gospodarz rozwijającej się z każdym rokiem stolicy Kujaw Zachodnich, zwraca się do mieszkańców tego miasta z następującą odezwą:

### DO OBYWATELI MIASTA INOWROCŁAWIA!

W dniu 6 stycznia mija dwadzieścia lat od chwili oswobodzenia miasta Inowrocławia z rąk zaborców.

W dniu tym dowiedli mieszkańcy stolicy Kujaw Zachodnich, że gród nasz jest niezwykłym bastionem narodu polskiego u granic zachodnich.

Powstanie inowrocławskie przyczyniło się również do oswobodzenia dalszych ziem kujawskich, przeto dzień ten jest dla nas symbolem wielkiego zwycięstwa, a wspomnieniem dla tych, którzy zgodnie, w jednym karnym szeregu walczyli o granice Państwa Polskiego.

Niechaj w dniu tym złączy się obywatelstwo inowrocławskie i weźmie udział we wszystkich uroczystościach w myśl programu, ogłoszonego przez Związek Byłych Żołnierzy Inowrocławskiego Pułku Piechoty.

### B. żołnierze formacji wschodnich organizują się

Po 20-letniej rozsypance, b. żołnierze Formacji Wschodnich dążą do tego, by jak dawniej stanąć w nierozwalnym szeregu i stworzyć silną organizację.

Dla ułatwienia wzięcia udziału w pracach organizacyjnych tworzącego się Związku Żołnierzy 1-go Korpusu Polskiego w Okręgu Pomorskiej, uruchomiono kancelarię tegoż Okręgu i Oddziału w Toruniu, przy ul. Żeglarskiej nr. 5, oraz utworzono Oddział w Bydgoszczy, Koła w Gdyni, przy ul. Świętojańskiej 3 mjr. Grubowski Józef; Starogardzie przy ul. Hallera 35 p. Zaleski Wincenty; Włocławku ul. Nowomiejska 8 p. Kasper Józef; Kowalewie Pomorskim Dworzec Główny por. w s. s. Szymański Józef; Grudziądzu ul. Toruńska 10, Hanczewski Leon Edmund i Wąbrzeźnie wybudowanie pod Nielub p. Wiśniewski Józef, po to by dać każdemu członkowi możliwość zgłoszenia się w najbliższej siedzibie Koła.

Do Związku należą też Polscy lekarze, którzy służyli w Legionie Pułaskim, Brygadzie Strzelców Polskich, Dywizji Strzelców Polskich, 1-szym Korpusie Polskim II i III-cim Korpusie Polskim Oddziale Polskim w Odesie, Polskiej Oddzielnej Brygadzie na Kaukazie, Oddziale na Murmanie, Oddziale na Kubaniu, IV i V Dywizji Syberyjskiej, Związku Wojskowych Polaków, Naczelnym Polskim Korpusie, oraz Samoobrona Litwy i Białorusi, samoobrona ziemi Grodzieńskiej, partyzancki oddział mjr. Dąbrowskiego i inne polskie luźne oddziały wojskowe ze wschodu.

Do Związku należą też Polscy lekarze, którzy służyli w Legionie Pułaskim, Brygadzie Strzelców Polskich, Dywizji Strzelców Polskich, 1-szym Korpusie Polskim II i III-cim Korpusie Polskim Oddziale Polskim w Odesie, Polskiej Oddzielnej Brygadzie na Kaukazie, Oddziale na Murmanie, Oddziale na Kubaniu, IV i V Dywizji Syberyjskiej, Związku Wojskowych Polaków, Naczelnym Polskim Korpusie, oraz Samoobrona Litwy i Białorusi, samoobrona ziemi Grodzieńskiej, partyzancki oddział mjr. Dąbrowskiego i inne polskie luźne oddziały wojskowe ze wschodu.

### Do kupienia z rąk niemieckich dwa przedsiębiorstwa

W jednej z miejscowości pow. wyrzyckiego na Pomorzu można przejąć z rąk niemieckich dwa przedsiębiorstwa handlowe:

1) Sklep kolonialny z wszelkimi towarami dla rolników i rzemieślników, handel zbożem, wymiana mąki, piekarnia, młocznia motorowa. Cena orientacyjna obiektu — 35.000 zł.

2) Sklep kolonialny z domem, ogrodem, salą oraz składem żelaza i węgla. Cena orientacyjna — 35.000 zł.

Blizszych informacji udzieli Okręg Pomorski Polskiego Związku Zachodniego w Toruniu, Mickiewicza 2/4 pokój 80.

### Lidzbark

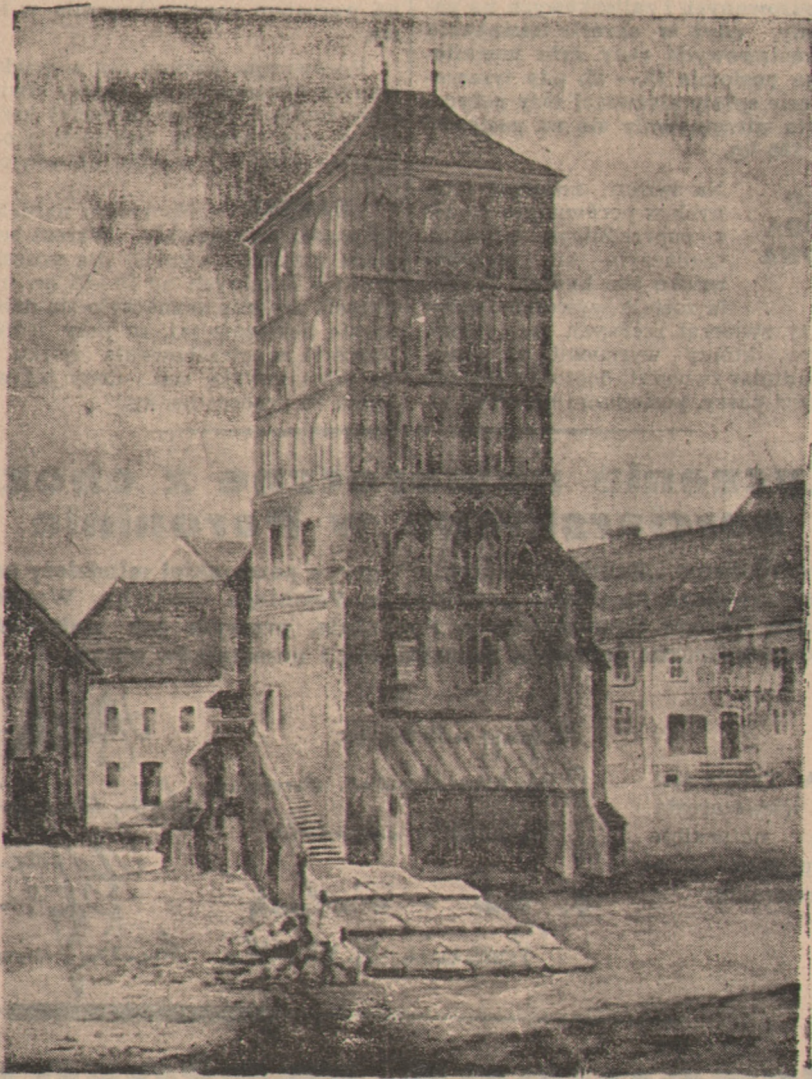
— Przed wyborami w Lidzbarku. W związku z zarządzonymi wyborami do Rady Miejskiej, które odbędą się w dniu 15 bm. w Lidzbarku, zostały zgłoszone na ręce przewodniczącego Komisji Wyborczej p. sędziego Banaszkiewicza 2 listy kandydackie, bowiem nie doszło mimo starań ze strony niektórych miejscowych działaczy do wysunięcia jednej listy kompromisowej.

Lista Nr 1 pod nazwą „Zjednoczenia Świata Pracy” obejmuje jak najszersze warstwy społeczeństwa miasta Lidzbarka i znajdują się na niej reprezentanci robotników, rzemieślników, urzędników i wolnych zawodów.

Lista Nr 2 „Stronnictwa Narodowego” obejmuje przedstawicieli rzemiosła i kupiectwa

Uczcijmy rocznicę powstania na Kujawach. Rocznicą ta, przypominająca trudy i poświęcenie powstańców, niechaj przypomina również chwałę imienia polskiego, a równo-

wanie flagami narodowymi gmachów i domów mieszkalnych już w dniu 5 stycznia 1939 r. od godz. 18, aby dać dowód uczczenia pamięci tych, którzy krew przelali za wolność



Stary ratusz w Inowrocławiu.

niechaj będzie nowym pokoleniom drogowskazem w służbie dla Państwa i narodu.

Wzywam więc całe obywatelstwo inowrocławskie o iluminowanie i udekorowanie

naszej ukochanej Ojczyzny.

Prezydent miasta  
(-) Jankowski

## Chełmża

Przedstawicielstwo „Gazety Pomorskiej” w Chełmży mieści się przy ul. Toruńskiej nr. 4 I ptr. Tam przyjmuje się prenumeratę i ogłoszenia.

— **Dyżur nocny aptek.** W bieżącym tygodniu dyżur pełni Nowa Apteka przy ul. Toruńskiej.

— **Kino dźwiękowa „Bajka”** wyświetla w czwartek i piątek gigantyczny film cyrkowy p. t.: „Arena życia” z uroczą Anneliese Uhlig, Atilla Hörbiger i Albertem Matterstock.

— **Biblioteka T. C. L.** przy ul. Tumskiej 10 otwarta we wtorek i piątek od godz. 18—20, w środy od 18—19 i w niedziele od 11—12-tej.

— **Chodniki muszą być utrzymane w porządku.** Przechodząca ul. Sienkiewicza p. W. pośliznęła się na chodniku i upadła. Na szczęście wypadek ten nie pociągnął za sobą poważniejszych skutków. Jak się okazało, chodnik nie tylko nie był oczyszczony z ubitego śniegu, ale nawet nie był posypany piaskiem. Nie będzie od rzeczy wspomnieć, iż takie same zaniedbania zauważyć można i w głównych ulicach miasta.

— **Komitet uroczystości 20-lecia czynu zbrojnego w Chełmży przy pracy.** W poniedziałek, 2 bm. w sali Rady Miejskiej pod przewodnictwem kupca p. Jana Wieckowskiego odbyło się zebranie Komitetu Wykonawczego uroczystości 20-lecia czynu zbrojnego w Chełmży. Przewodniczący złożył bardzo obszerny sprawozdanie z prac przygotowawczych do obchodu uroczystości, które odbędą się w dniach 28 i 29 bm., wyrażając specjalne uznanie Redakcji „Gazety Pomorskiej”, która jako pierwsza zwróciła

się z apelem do społeczeństwa, umieszczając odezwę Komitetu. Między innymi przewodniczący podał zebraniem dotychczasowe wyniki wpływów gotówkowych na koszty budowy pomnika, projekt programu uroczystości, oraz listę członków Komitetu Honorowego. Nad sprawozdaniem w dyskusji zabierali głos p. burmistrz Barwicki, p. sekr. Sądu Grodzkiego Nowakowski i inni. Po zebraniu Komitetu Wykonawczego, odbyło się zebranie prezesów towarzystw chełmżyńskich, na którym uzgodniono program uroczystości i sprawy związane z uroczystościami.

### Sukcesy wychowanka chełmżyńskiego gimnazjum

P. Hieronim Michalski, syn znanego obywatela chełmżyńskiego, wychowanek gimnazjum humanistycznego w Chełmży, ukończywszy studia na Uniwersytecie Poznańskim ze stopniem magistra filozofii rozwił w Poznaniu żywą działalność literacką, co doprowadziło do tego, że został współlaureatem nagrody literackiej m. Poznania.

Ponadto Fundusz Kultury Narodowej J. P. w Warszawie przyznał p. mgr. Michalskiemu za wybitne prace na polu literackim, stypendium na dalsze studia oraz na napisanie pracy doktorskiej.

P. H. Michalskiego słyszeliśmy już niejednokrotnie przemawiającego przed mikrofonem Polskiego Radia.

## Chełmno

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Chełmnie,** ul. Marsz. Focha 7a.

— **Sekretariat i świetlica Obozu Zjednoczenia Narodowego** mieści się przy ulicy Dworcowej 13.

— **Wiadomości parafialne.** W czwartek, 5 bm. przed I. piątkiem miesiąca od godz. 4.30 po poł. sposobność do spowiedzi św. Wieczorem o godz. 7 „Święta godzina”. Kolędy odbywać się będą: w piątek w uroczystość Trzech Króli: w Rynku od p. Gregorkiewicza i od p. Kaczyńskiego, w niedzielę 8. I.: na ul. M. Focha po stronie p. Muzioła.

— **Gwiazdka w Związku Strzeleckim.** Hu-

fiec Orłat Związku Strzeleckiego w Chełmnie urządził w pierwszym dniu nowego roku uroczystość gwiazdkową, na której zebrały się licznie Orłata Z. S. oraz ich rodzice. Obecni byli również: przedstawiciel Zarządu Miejskiego p. L. Luther, insp. szkolny p. Wywiniński, por. Grochowski i W. F., podch. Siekierski, Ceraficki i inni. Uroczystość zagał prezes Związku Strzeleckiego p. Ceglarski, po czym po przemówieniu proboszcza parafii wojskowej ks. Tołpy, wszyscy obecni podzielnili się opłatkiem. Po części uroczystej wykonano szereg bardzo udatnych inscenizacji i pieśni żołnierskich. Sekretarz Związku Strzeleckiego o. Ruprecht odczytał rozkaz



### Płonący samochód na ulicach Szubina

Mieszkańcy spokojnego zazwyczaj Szubina, poruszeni zostali w tych dniach sensacyjnym wypadkiem. Pojawił się bowiem na ulicy samochód osobowy, objęty płomieniami. Jak się okazało, w aucie nastąpiło krótkie spęcie przewodów elektrycznych, co spowodowało pożar, a w następstwie tego, zupełne zniszczenie karoserii i urządzenia wewnętrznego. Spalony samochód był ubezpieczony.

Wypadek ten na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

## Święcie

— **Do Chełmna po łódź, do Ostrowu po wodzie.** Wisła na odcinku od Chełmna po Święcie stanęła, dzięki czemu utworzył się naturalny most przez rzekę, zawsze nielitosciwie oddzielającą dwa sąsiadujące miasta: Chełmno i Święcie. Przy ujściu Wdy Wisła na znacznej przestrzeni wolna jest od lodu, tak że do Ostrowu Święckiego w dalszym ciągu trzeba przejeżdżać łodzią. (6)

— **Oddział Kat. Stow. Młodzieży męskiej** na dorocznym walnym zebraniu wybrał nowy zarząd w nast. składzie: Maksymilian Subkowski — prezes, Gołaszewski — sekretarz, Tarczykowski — skarbnik, Stojakowski — naczelnik. (6)

— **Z życia Rodziny Urzędniczej.** Zarząd świeckiego Koła Rodziny Urzędniczej, z p. starością Cwiniarowiczową jako prezeską na czele, czyni energiczne przygotowania do urzędzenia, w dniu 1 lutego br. wieczoru karnawałowego. Poza tym Rodzina Urzędnicza przygotowuje na dzień 15 lutego br. zabawę kostiumową dla dzieci. Czysty zysk z imprez karnawałowych zostanie przeznaczony na kolonie letnie dla dzieci. Koło czyni bowiem starania, by w lecie br. można wystąpić więcej dzieci na kolonie w Juracie i Rabce. (6)

## Inowrocław

— **Przedstawicielstwo „GAZETY POMORSKIEJ” w Inowrocławiu** mieści się przy ul. Królowej Jadwigi 16 — czynne od godz. 9—15-tej.

— **Nocny dyżur apteczny** pełni Apteka „poś Lwem” do soboty.

— **Nocny dyżur lekarski** pełni dr. Mirosławski.

— **Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych** mieszcząca się przy ulicy Królowej Jadwigi 15, czynna codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 8—19. Filia przy ul. Piobanka (Dom Katolicki) czynna w dni powszednie od godz. 17—19.

— **Biblioteka Miejska** czynna jest codziennie od godz. 17—18, w soboty od 17—19.

— **Telefon Straży Pożarnej** Nr. 613.

— **Telefon postaju autodożdek** Nr. 501.

### Repertuar kin

STYLOWY: „Dwie Joasle”

SWIT: „Za zastawą”

AS: „Druga młodość”

SŁOŃCE: „Granica”

— **Zuchwała kradzież skór na ulicy.** Franciszek Drzewiecki z Pakości zawiadomił inowrocławski Komisariat P. P. o kradzieży surowych skór bydłych wartości 40 zł sprzed sklepu przy ul. Św. Duchy w Inowrocławiu. W związku z tym doprowadzony został jako podejrzany o dokonanie tej kradzieży Łaskowski Michał, zam. w Inowrocławiu przy ul. Andrzeja 15.

noworoczny Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, którego zebrani wystuchali stojąc, w głębokim skupieniu. Po odśpiewaniu kilku kolęd uroczystość zakończono. Zainteresowanie się pracą „Orłat” rodziców świadczy o gorliwej współpracy społeczeństwa z Zarządem, który dokłada wszelkich starań, by dać młodzieży zrzeszonej w Z. S. godziwą rozrywkę i odpowiednie wychowanie w zakresie W. F. i P. W.

— **Przed zabawą karnawałową urzędników skarbowych.** Związek Pracowników Skarbowych w Chełmnie urządził dziś w czwartek, 5 bm. wielką zabawę karnawałową, która odbędzie się w salach Hotelu Centralnego. Początek o godz. 20. Zarząd zapowiedział uroczystość w postaci konkursu z nagrodami itd. Do tańca przygrywać będzie doborowe orkiestra.



Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor Sł. Kapkowski przyjmuje od godz. 15-17 (za wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś — Czwartek **5** stycznia  
**Emiliana**  
 Jutro — Piątek **6** stycznia  
**3 Króli**

**NOCNE DYŻURY APTEK:**

- Apteka pod Niedźwiedziem, Niedźwiedzia 11, tel. 3050.
- Apteka pod Koroną, Dworcowa 48, tel. 3301.

**WAŻNE TELEFONY:**

- Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
- Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.
- Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.
- Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.
- Starostwo, Słowackiego, tel. 3250 i 3245.
- Obóz Zjedn. Narod. (Gdańska 44) tel. 2261.

**PROGRAM KIN:**

LIDO: „Za winy nie popełnione”.  
 APOLLO: „Kobieta, którą kocham”.  
 MARYSIENKA: „Alpejskie osły”.  
 KAPITOL: „Wesoła wdówka”.

**KALENDARZYK TEATRALNY**

Dziś, w czwartek, o godz. 20 przedstawienie wspaniałej operetki „Błękitna maska”, która idzie już przeszło miesiąc przy wypełnionej widowni. Mimo tak olbrzymiego zainteresowania, dyrekcja teatru za kilka dni będzie zmuszona zdjąć tę operetkę z repertuaru, ze względu na wyjazd p. Mary Gabrielli, związanej umową z teatrami w Warszawie.

W piątek, 6 bm., o godz. 16, również da się będzie „Błękitna maska” po cenach znizowanych. Wieczorem zaś o godz. 20 powtórzenie rewii sylwestrowej, która została przyjęta entuzjastycznie na 2-eh połączonych przedstawieniach starego roku. Ceny miejsc normalne, niżki ważne.

**Notatki kronikarza**

- **Osobiste.** Na Uniwersytecie Poznańskim dyplom magistra chemii uzyskała p. Maria Rychlewska z Bydgoszczy.
- **Choińska legionowa.** Rodzina Legionowa przypomina i zaprasza wszystkich członków z dziećmi i rodzinami na tradycyjną choinkę, która odbędzie się w świetlicy Zw. Legionistów w dniu 6 bm., o godz. 16.
- **Kto temu winien?** Nie jest rzeczą moralną śmiać się z cudzego nieszczęścia. Są jednak nieszczęścia ludzkie, które nie mogą wzbudzić litości, ani pożałowania. Do takich zaliczyć można okradzenie p. Wandy Kasprzyckiej (Sw. Jańska 19), która lekkomyślnie trzymała w domu poważną sumę pieniędzy. Z pieniędzy tych kilkaset złotych skradł nieznanymi złodziej.
- **Niewielki pożar** wybuchł w domu p. Stanisława Zakaszewskiego przy ul. Ogrodowej 1, wskutek wadliwie działającego komina zapaliły się sadze i wezwano na miejsce straż ogniową, która w kilkunastu minutach ugasiła.
- **Zasiadła na ulicy.** Na ul. Dworcowej zasiadła wczoraj wskutek wyczerpania, spowodowanego głodem, kobieta nieznanego nazwiska. Przewieziono ją karetką do szpitala miejskiego.
- **Pogotowie ratunkowe** wezwano wczoraj na ul. Ogrodową 15, gdzie lekarz zastał widać się w bólach Janinę Kwaśniewską. Jak wynika z zeznań domowników, zachodzi tu nieszczęśliwy wypadek, wskutek pomylenia dwu butelek.
- **22 ciemnych typków** osadzono ostatnio w bydgoskim areszcie po wielkiej obławie policyjnej. Kilku z tych typków ma na sumieniu poważne przekroczenia kodeksu karnego i wkrótce zasiadzie na ławie oskarżonych bydgoskiego sądu.
- **W lasach podbydgoskich** znaleziono obecnie kilka zmarzniętych sarń i jeleni. Są to biedne ofiary ostatnich ostrych mrozów.
- **Napad na zagrodę.** Około północy nieznanymi osobnikami dokonali zuchwałego napadu rabunkowego na zagrodę rolnika Stanisława Kawki w Trzszczyźnie. Napastników nie ujęto.
- **Zderzenie samochodów.** Wczoraj rano zderzył się z samochodem wojskowym samochód prywatny p. Kuźmińskiego (Orla 18). Wypadku w ludziach nie było.
- **Bal Reprezentacyjny Polskiego Białego Krzyża** odbędzie się w dniu 14 bm. w obu salach „Pod Orłem”. Zarząd Polskiego Białego Krzyża prosi członków oraz sympatyków, którzy pominięci zostali przez przeoczenie w doreczeniu zaproszeń, o zgłoszenie się po zaproszeniu do sekretariatu Polskiego Białego Krzyża, ul. Słowackiego 3 od godz. 10-15.
- **Ślub.** Onegdaj pobłogosławiony został w kościele garnizonowym związek małżeń-

**Co nas boli?**

**Trzeba więcej asów nam pokazać**  
**Na marginesie ostatnich „gościnnych występów” w teatrze**

Ostatnie występy gościnne w teatrze miejskim dały temat do listu jednemu z naszych czytelników. W liście tym czytamy następujące, nie pozbawione wielkiej słuszności uwagi:

„Za czasów p. dyr. Stomy nie mieliśmy na naszej scenie prawie żadnych występów gościnnych. Mówiono na ten temat w mieście, że dyrekcja w blasku wielkich gwiazd nie chce ukazywać cieniów lokalnego zespołu i miernoty niektórych wykonawców. Z prawdziwym więc zadowoleniem przyjęto, że nowy dyrektor naszej sceny rozpoczął sezon występem genialnego mistrza Solskiego. Zadowolenie sprawia również angażowanie do poszczególnych operetek

sllynych śpiewaczek. A jak bardzo Bydgoszcz pragnie obejrzenia wielkich sław aktorskich, świadczy najlepiej fakt, że na każdym występie gościnnym w tym roku widownia była wyprzedana do ostatniego miejsca. Tak było na Solskim, na występie opery warszawskiej i ostatnio na występie Cwiklińskiej. Pustawo było tylko na Chórze Dana, ale z tego można wyciągnąć na przyszłość wnioski i takich imprez nie powtarzać. Publiczność bydgoska jest już w porównaniu z dawnymi laty poważnie zaawansowana pod względem kultury teatralnej. Chętnie ogląda rzeczy ładne, nie znosi jednak rzeczy banalnych i nie mających żadnych głębszych wartości. Pragnienia

bydgoskiej widowni, jeszcze do niedawna tak bardzo skromne, sięgają już dziś dalej. Publiczność chce widzieć i słyszeć wielkich, sławnych artystów. I to powinna docenić obecna dyrekcja.

Nie mam pojęcia o tym, jak kalkulują się tego rodzaju gościnne występy. Mam jednak wrażenie, że skoro sala jest wyprzedana — to nikt do tego nie dołożył, jeśli nie zarobił solidnie.

A przecież na nieboskłonie polskiego aktorstwa jest jeszcze tyle gwiazd, Bydgoszczu zupełnie nieznanymi. Ze wymienimy tylko kilka z nich: Junosza-Stępowski, Malicka, Wysocka. Młode pokolenie, wychowane na filmach ma również swoje sławy aktorskie, które chciałoby zobaczyć na bydgoskiej scenie.

Przedstawienia gościnne z tymi wielkimi asami naszej sceny ma również duże znaczenie dla samego teatru. Pozwala bowiem aktorom na bezpośrednie zetknięcie się z tymi wielkimi talentami, podpatrzenie ich gry i podniesienie przez to samo swego własnego poziomu. Zresztą tych rzeczy tak światłemu kierownikowi sceny, jakim jest p. dyr. Rodziewicz, nie potrzebuję chyba tłumaczyć. Zapewniam jednak p. dyr. Rodziewicza, że opinia Bydgoszczy, którą skrzętnie zbieram, bezapelacyjnie wyraża się za występami gościnnymi, pod tym naturalnie warunkiem, że będą to występy wielkich sław, a nie miernoty, czy imprez o miernym poziomie.

Łączę wyrazy pełnego poważania  
 I. K.

Istotnie, ostatnie występy gościnne miały dobrą kasę za wyjątkiem może tych, których nie zrozumiano (Gopal), i które już się przejadły (Chór Dana). O ile jednak dobrze jesteśmy poinformowani, p. dyr. Rodziewicz sam myśli o sprowadzeniu nowych wielkości. Ma przyjechać Wysocka, Szczepańska. Toczą się jeszcze pertraktacje z innymi aktorami. Nie mniej jednak zamieszczamy list naszego czytelnika, dla przedstawienia tego, co myśli o gościnnych występach bydgoska publiczność teatralna. (sk)

**Piękny obchód gwiazdkowy**

**Uczniowie gimnazjum Kopernika pamiętają o biednych dzieciach**

Piękny obchód odbył się onegdaj w auli gimn. Kopernika. Zgromadzili się tam licznie uczniowie tego wysocę uspołecznionego zakładu naukowego, przybyli wychowawcy z p. dyr. Kaczorem, ks. prof. Rózkim, kier. Łukasikiem na czele, oraz około 100 biednych dzieci ze szkoły na Bielawkach. Wiedzieć należy, że szkołę powszechną na Bielawkach młodzież z „Kopernika” opiekuje się serdecznie już od kilku lat. Codziennie rano z gimnazjum wnoszą się kosze ze śniadaniem dla biednych dzieci w szkole im. Estkowskiego. Śniadania te przynoszą uczniowie klas gimnazjalnych, licealnych, oraz dzieci ze szkoły powszechnej przy gimnazjum. Dożywia się w ten sposób prawie 100 dzieci. Nie kończy się jednak na tym opieka. Otóż dzieci zamoż-

niejsze zebrały przed Bożym Narodzeniem sporą sumkę i zakupiły za nią towaru i łakoci. Dużo rzeczy przyniesiono z domu. Dzięki wielkiej ofiarności, w paczkach, przygotowanych dla biednych dzieci, znajdowała się bielizna, buty, a nawet ubranka i płaszcze.

Rozdanie tych upominków przez gwiazdora, poprzedziła miła część artystyczna, w wykonaniu uczniów gimnazjalnych i licealnych. Do młodych serduszek ofiarodawców trafiły niewątpliwie ciepłe słowa ks. prof. Rózki. Przemówił również pięknie p. kier. Łukasik.

Słowa gorącego uznania należą się inicjatorowi tej pięknej uroczystości — ks. prof. Rózkowi oraz uczniom gimnazjalnym i licealnym.

**Nowy kant złodziejski**

Zamieszkały w barakach przy ul. Jagiellońskiej 62 Czesław Bartkowiak zgłosił o niezwykłym kancie bydgoskich złodziei. W chwili gdy Bartkowiak liczył podjęte z poczty pieniądze, podszedł do niego jakiś osobnik, podbił mu rękę i zresztą nadstawił swoją czapkę, łapiąc do niej prawie wszystkie pieniądze. Po dokonaniu tego cyrkowego wyczynu, złodziej zbiegł.

**Wenta godna najwyższego poparcia**

Sierniaczek pragnie połączyć piękne (okres obecnych zabaw karnawałowych) z pożytecznym (budowa plebanii w Siernieczku) i serdecznie zaprasza wszystkich swoich dobrodziejów, sympatyków i przyjaciół na wentę karnawałową, jaka odbędzie się w niedzielę, 8 bm. w sali Re-

sursy Kupieckiej. Każdy gość będzie mógł zatańczyć w pięknie udekorowanej sali przy doborowej orkiestrze. Bufet przygotował smaczne przekąski i doskonałą kawę. Specjalnych zaproszeń nie wysyła się.

**Za mało czytamy!**

Wśród wielu zadań pilnych i koniecznych, od których zależy nasze „wyjście z prymitywu”, deklaracja ideowa Obozu Zjednoczenia Narodowego uznana za jedno z najważniejszych zwiłokrotnie wysiłków w dziedzinie oświatowej i kulturalnej.

A ile jeszcze w tej dziedzinie jest do zrobienia, niechaj zilustrują poniższe fakty i cyfry.

Mamy przed sobą dane, dotyczące stanu czytelnictwa w miastach i wsiach na terenie kraju. Wybieramy z nich w o j e w ó d z t w o w a r s z a w s k i e. Bo przecież tu chyba stan ten winien być najlepszy. Stolica, jako centrum kulturalne, siedziba największej ilości uczelni i instytucji oświatowych, przedsiębiorstw wydawniczych, drukarni itd. — powinna przecież najsilniej promieniować kulturalnie na swe najbliższe otoczenie, na miasta i miasteczka, wsie i osiedla.

Tymczasem... W świetle cyfr stan czytelnictwa daje bardzo ciemny i niepokojący obraz... Oto te cyfry.

W miastach i miasteczkach, wsiach i osiedlach woj. warszawskiego mieszka 2.116.000 ludzi. Dla tych przeszło dwu milionów ludzi istnieje 529 bibliotek, które zawierają około 330 tysięcy tomów, a liczba zarejestrowanych w tych bibliotekach czytelników wynosi... 39.000!

Czyli: z bibliotek korzysta mniej niż 2% ludności.

Na stu mieszkańców dwu sięga do książki w bibliotece dziewięćdziesięciu

osmiu obywa się zupełnie bez słowa drukowanego, nie korzysta z jedynej w miasteczku czy na wsi sposobności przeczytania dobrej książki. Niektórzy nie korzystają z bibliotek, bo niestety, w województwie stołecznym wciąż jeszcze 20% ludności jest pogrążona w analfabetyzmie. A więc około 400.000 ludzi nie ma z tej przyczyny dostępu do słowa drukowanego. Pozostaje jednak 80% znających sztukę pisania i czytania — więc w danym wypadku około 1.800.000 ludzi, z których jednak tylko 39.000 interesuje się biblioteką i lekturą.

Nie wszyscy jednak, którzyby chcieli czytać, mają tę możliwość. Bo wciąż jeszcze w województwie stołecznym istnieje 20% gmin, nie posiadających ani jednej książki... T. j. nie posiadających stałej biblioteki samorządowej, ani jednej biblioteki społecznej. Ba, są nawet miasta tego typu... Na terenie województwa istnieje aż 10 miast, w których nie ma ani jednej biblioteki o charakterze publicznym.

A jeśli tak jest w centrum kraju, tuż obok tętniącej życiem kulturalnym stolicy — to cóż dopiero w „Polsce B”, w połaciach kraju odleglejszych...

Stan czytelnictwa jest zatem fatalny. Musimy ten stan zmienić. Musimy zwiłokrotnie sieć bibliotek i skłonić do korzystania z nich najliczniejsze rzesze społeczeństwa. Jest to zadanie przede wszystkim samorządów terytorialnych i instytucji społecznych. Jest to jeszcze jedna platforma, na której z największą łatwością mogą się zjednoczyć ludzie dobrej woli i twórczej inicjatywy.

**Zgon znanego obywatela bydgoskiego**

W wieku 56 lat zmarł w Bydgoszczy znany i ceniony obywatel miejscowy ś. p. dyr. Leon Stepczyński. Zmarły od lat kierował bydgoskim oddziałem „Vesty”, udzielał się społecznie i cieszył się uznaniem obywatelstwa. Szczególnie duże zasługi miał śp. dyr. Stepczyński w dziedzinie radiofonii krótkofalowej. Sam zresztą posiadał jedną z największych w Europie stacji krótkofalowych.

**Metalowe płyty w chodnikach grożą niebezpieczeństwem**

Zwracaliśmy już niejednokrotnie uwagę na niebezpieczeństwo, jakie grozi przechodniom z powodu metalowych płyt, znajdujących się w niektórych miejscach na chodnikach. Narazie płyty te nie są niczym zabezpieczone. Posypanie ich piaskiem nie odnosi żadnego skutku, gdyż piasek szybko jest ścierany nogami przechodniów. Sprawę tę bardzo dobrze rozwiązano w Warszawie, gdzie na zarządzanie władz na płyty włożono drewniane ochrony. — Czasem potknie się kto o te ochrony, ale przynajmniej nie poślizgnie się i nie złamie nogi.

**Grypa szaleje w Bydgoszczy**

W ostatnich dniach zanotowano w Bydgoszczy bardzo duże nasilenie grypy. Szpitale bydgoskie są przepełnione chorymi, zwiększyły się też bardzo znacznie wizyty „zagrypionych” lekarzy i w pogotowiu.



# Śnieg, narty, strój sportowy

Kto się wybiera do Krynicy lub Zakopanego, musi się już odpowiednio wyekwipować. Oprócz tradycyjnego narciarskiego kostiumu, innego zresztą w tym roku, to znaczy krótkich spodni z gabardyny, kamaszy zapinanych na guziki i kamizelki z dywetiny lub skóry oraz modnego kapiszona z szalem i futrzanych rękawic, mamy jeszcze bardzo bogaty asortyment innych kompletów narciarskich. Króciutka, bo tylko do kolan sięgająca spódniczka z ciemnej wełny, dookoła ułożona w kontrafaldy, zastębnowana jest na wysokości bioder, do tego dochodzi bluzka kombineza z kolorowej flaneli, na nogach wysokie pończochy zakrywające uda, albo poprostu rajtuzy. Takie długie pończochy lub rajtuzy, są z reguły czarne. Na bluzkę wkłada się sweter z wysokim kołnierzem, a na głowę trójkątną chusteczkę, na nogi filcowe buty, obasyte futerkiem, zesnurowane kolorową tasiemką wełnianą. Moda stwierdza, że na śniegu ładnie wyglądają kolory żywe i zdecydowane, a co do ich wyboru i zestawienia decyduje dobry smak.

Obok stroju norweskiego i moderne mamy w tym roku jeszcze jeden typ stroju narciarskiego — jest to strój eskimoski. Za przykładem Eskimoski nosi się futrzaną kurtkę wywroconą do góry włosem, takież futrzany kaptur, podwiązany pod brodą jaskrawą wstążką; może to i ładne, a twarzowe na pewno, ale prawdziwy narciarz wzgardzi takim ciężarem i uzna go za niehygieniczny i niewygodny. W tym roku wobec mody na kaptury, szal został zupełnie zaniechany. Wszystkie wiatrówki, kurtki i bluzki tak szalenie i dokładnie zapinają się, że na szal nie ma już miejsca. Wszelkie czapki z daszkami, berety i inne fantastyczne turbany tudzież inne szlafmyce wyparte zostały przez kapiszony. Męski strój narciarski jest najczęściej czarny.

## Zgon jednego z największych wydawców francuskich

W wieku 62 lat zmarł w Paryżu Pierre Lafitte, pionier ilustrowanych wydawnictw codziennych i periodycznych, założyciel znanej na całym świecie „Je sais tout”, „Femina”, dziennika „Excelsior”, wydawnictwa powieściowego p. t. „Edition Lafitte”. P. Lafitte był udziałowcem i członkiem zarządów wielkich dzienników paryskich „Paris-Soir” i „Paris-Midi”.

## Twórca „sloganu” nie żyje

W Londynie, w ostatnich dniach roku zmarł, mając lat 62, sir Charles Frederic Higham. Swą karierę życiową rozpoczął on jako chłopiec na posyłki w jednej z kwaciarni londyńskich. Już wtedy odznaczał się doskonałym zmysłem reklamy, i potrafił w krótkich lapidarnych zdaniach, czyli „sloganach” określić najistotniejszą cechę reklamowanego przez siebie towaru. Był on między innymi twórcą powiedzenia „wyrażaj twe uczucia kwiatami”. Hasło to podziało tak sugestywnie na publiczność londyńską, że mała kwaciarnia, która pierwsza rzuciła je w tłum, z wielokrotnością w ciągu kilku miesięcy swe obroty.

Fakt ten zwrócił uwagę dyrektora wielkich domów towarowych Selfridges na zdolnego propagandzistę. Przyjął go najpierw w charakterze pomocnika szefa propagandy tego przedsiębiorstwa, sir Charles Frederic Higham wybił się w krótkim czasie na kierownicze stanowisko i zajął jedno z pierwszych miejsc wśród propagandzistów angielskich.

Poza strojem do sportu musi pani pamiętać o innych jeszcze możliwościach spędzenia czasu podczas wakacji. Cały arsenał kamizelek, bluzek, pulowerków i golfów daje możliwość wybrania sobie tego, co najbardziej odpowiada jej figurze i karnacji. Wieczorem występuje pani w zupełnie zmienionej roli. Wszystko, poczynając od uczesania i kończąc na maquillagu, jest tu obliczone do najdrobniejszych szczegółów i obmyślane. Wywczaszy zimowe obok wielu uroków mają również swoje ciemne strony. Śnieg, wiatr i mróz dają się cerze we znaki. Aby nie dać sobie zrobić krzywdy, trzeba się umieć należycie zabezpieczyć. Przede wszystkim należy codziennie po myciu bardzo dokładnie twarz i ręce nakremować tłustym kremem, specjalnie lekko i ostrożnie uwzględniając okolice oczu i ka-

ciki ust oraz podbródka. Następnie należy bardzo delikatnie wymasować twarz i przypudrować. Zimą twarz brudzi się bardziej niż kiedykolwiek, pory skóry zatykają się, występują wagi i inne nieczystości skóry. Aby zapobiec temu, należy przed udaniem się na spoczynek umyć twarz stosownym do cery mydłem toaletowym, następnie twarz spłukać naprzemian zimnymi i gorącymi natryskami, po czym osuszyć miękkim serwetowym ręcznikiem. Również pielęgnacja naszych rąk wystawionych na działanie zimna i wiatru wymaga uwagi. W pierwszym rzędzie należy kilka razy dziennie nacierać ręce cytryną, myć w letniej wodzie a wieczorem kremować lub nacierać mieszkanką gliceryny, cytryny z domieszką ulubionych perfum lub wody kolońskiej

Céline.

## Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w ciężkich chwilach okazali nam serce i życzliwość oraz od prowadzili na miejsce wiecznego spoczynku ukochaną córkę naszą s. p.

## Danusz Nowakowska

a w szczególności Przewielbionym: O. Superiorowi I. Nowakowskiemu, Ks. Ks. Kościoła Farnego, Sodalici Marińskiej, Profesorom i Koleżankom s. p. córki oraz JWPP. Generalowi K. Ładosiowi, Dyrekt. A. Naganowskiemu, Delegacji i Członkom Związku Legionistów Polskich, Zespołom Pracowników Umysłowych i Fizycznych Browaru Kunterszyn i wszystkim Przyjaciółom i Znajomym składamy serdeczne

5573

Bóg zapłać!

Rodzina.



Na saneczkach w parku, otaczającym „Biały Dom” w Waszyngtonie.

## Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 4 stycznia

DEWIZY: Belgia 88,88; Berlin 212,01; Gdańsk 99,75; Amsterdam 286,46; Kopenhaga 108,80; Londyn 24,86; Nowy Jork czek 5,27; Nowy Jork kabel 5,27 1/2; Oslo 122,37; Paryż 13,83; Praga 18,02; Sztokholm 125,66; Zurych 118,85; Włochy 27,65; Helsinki 10,76; Montreal 5,24. — Tendencja nieco słabsza dla europejskich, dla amerykańskich utrzymana.

WALUTY: Belgii belg. 88,85; Dolary amer. 5,25; Dolary kanad. 5,20; Floreny hol. 286,20; Franki fr. 13,81; Franki szwajc. 118,65; Funt ang. 24,34; Guldeny gdańskie 99,75; Korony: czeskie 10,40, duńskie 108,55, norweskie 122,05, szwedzkie 125,35; Liry wł. 16,00; Marki fińskie 10,65; Marki niem. serbne 84,00

AKCJE: Bank Polski 139,00; Bank Handlowy 57,50; Cukier 35,00; Węgiel 34,63; Ostrowiec 68,50; Starachowice 46,75. — Tendencja utrzymana.

PAPIERY: 4 1/2 proc. wewnętrzna 68,00 setki; 3 proc. inwest. I em. 85,75, II em. 84,75; 4 proc. prem. dolarowa 42,00; 4 proc. konsolidacyjna 68,00 setki; 4 proc. ziemskie seria szósta 54,50; 4 1/2 proc. ziemskie seria piąta 64,00; 5 proc. Warszawy 1933 rok 74,75 drobne; 5 proc. Łodzi 1933 r. 66,00 drobne; 5 proc. obl. m. Warszawy 8 i 9 em. 80,00. Tendencja dla pożyczek niejednolita, dla listów utrzymana.

## CEDELA URZĘDOWA GIEŁDY ZROZOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 4 stycznia

Zboża: pszenica 18,50—19,00; żyto 14,70—14,85; jęczmień browarowy 17,00—17,50; jęczmień 673-678 g.l. 16,75—17,00; jęczmień 644-650 g.l. 16,25—16,50; owies 14,80—15,00.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyściągowa 0—30% wł. w. 38—39; 0—35% 37—38; gat. I 0—50% wł. w. 34—35,75; IA 0—65% wł. w. 32,25—33,25; mąka pszenna gat. II 35—65% wł. w. 27,75—28,75; razowa 0—95 proc. wł. w. 25,75—26,75; mąka żytnia gat. IA 0—55 proc. wł. w. 25,50—25,00; razowa 0—95 proc. wł. w. 20,00—20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,50—24,00; otręby pszenne: miakie z przem. stand. 11,75—12,25; średnie z przem. stand. 11,50—12,00; grube z przem. stand. 12,25—12,75; otręby żytnie z przem. stand. 11,50—12,00; otręby jęczmień 11,50—12,00; kasza jęczmień: krajana wł. w. 26,00—27,00; pęczak wł. w. 26,00—27,00; perłowa wł. w. 36,50—38,00.

Strączkowe, oleiste, konieczny, nasiona i inne. Groch Wiktorja 27—30; zielony (Folger) 24,00—26,00;

wyka jara 18—19; peluska 22,50—23,50; lubin żółty 12,00—12,50; lubin niebieski 10,50—11; seradela 25—27; rzepak jary bez worka 40—41; rzepak ozimy bez worka 43—44; rzepak ozimy bez worka 40—41; siemię lniane 52—54; mak niebieski 78—82; gorczyca 39—42; konieczna czerwona bez kanianki o czystości 97 procent 110—120; konieczna sur. bez ogranki 80—90; konieczna biała surowa 225—275; konieczna szwedzka 130—150; konieczna żółta oduszczone 60—70; przelot 65—75.

Pastwne i inne: makuchy lniane 23,00—23,50; rzepakowe 15,00—15,50; płatki ziemniaczane 15,50—16,00; słoma żytnia luzem 3,00—3,50; słoma żytnia prasowana 3,50—4,00; siano nadnoteczkie luzem 5,50—6,00; siano nadnoteczkie prasowane 6,25—6,75.

Tendencja i obroty: pszenica 300 ożywiona; żyto 755 spokojna; jęczmień 392 spokojna; owies 51 spokojna.

Ogólny obrót 2.021 ton.

## OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON

Toruń, ul. Grudziądzka 15

na dzień 2 stycznia

Firma kupuje i płaci: za rzepak zimowy z 40,00—45,00; za rzepak holenderski letni z 38,00—40,00; za siemię lniane „Bombay” z 46,00—54,00; za siemię ln. kresowe przy 90% czyst. z 42,00—47,00; za gorczycę z 32,00—36,00.

Firma sprzedaje fruty: za rzepakowy z 14,00; za lniany z 21,00; za kokosowy z 19,00; za palmowy z 14,00; za firmową mieszkankę pasz treściwych D/1 R. T. Fijałkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 3,5 proc. tłuszczu z 19,00.

## GDANSKA GIEŁDA BYDŁĘCA z dnia 3 stycznia

Woly: pełnomięsiste, wytuczone, najw. wartości rzeźnej 40—42; pełnomięsiste 37—39.

Buhaje: młodsze, pełnomięsiste, najw. wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste lub wytuczone 37—39; mięsiste 30—36; licho odżywione 22,00—29,00.

Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 37—39; pozostałe pełnomięsiste lub wytuczone 32—36; mięsiste 25—31; licho odżywione 15,00—24,00.

Jałówki: pełnomięsiste, wytuczone, najw. wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste 37—39; mięsiste 30—36; licho odżywione 22—29. Cielęta: dobrze tuczone 60—64; średnio tuczone 50—59; licho 40—49; najlichsze 20—36. Świnie: tucste ponad 301 funt. z. w. 63; pełnomięsiste od 271—300 funt. z. w. 62; od 241—270 funt. z. w. 60; od 221—240 funt. z. w. 57—58; od 200—220 funt. z. w. 54; od 160—200 funt. z. w. 48—49. Maciory: 50—53. Powyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 funt. z. w. Spęd: 4 woly, 20 buhajów; 77 krów, 23 jałówek; 63 cieląt; 7 owiec; 1485 sztuk trzody chlewnej.

## POZNAŃSKA GIEŁDA BYDŁĘCA z dnia 3 stycznia

Spędzono 440 sztuk bydła, 1565 świń, 146 owiec; razem 2807 zwierząt.

Ceny loco Targowica Miejska łącznie z kosztami handlowymi.

Woly: pełnomięsiste wytucz. nieopr. 64—70; mięsiste tuczone młodsze do 3 lat 50—58; mięsiste tuczone starsze 44—48; miernie odżywione 36—40.

Buhaje: wytuczone pełnomięsiste 58—64; tuczone mięsiste 48—54; nietuczone dobrze odżywione starsze 42—46; miernie odżywione 34—40.

Krowy: wytuczone pełnomięsiste 62—72; tuczone mięsiste 46—56; nietuczone dobrze odżywione 40—44; miernie odżywione 20—30.

Jałowice: tuczone pełnomięsiste 64—70; tuczone mięsiste 50—58; nietuczone dobrze odżywione 44—48; miernie odżywione 36—40.

Młodzień: dobrze odżywione 36—40; miernie odżywione 32—34.

Cielęta: najprzedn. cielęta wytuczone 80—90; tuczone cielęta 70—76; dobrze odżywione 60—66; miernie odżywione 50—56.

Owie: wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 64—70; tuczone starsze skopy i maciorci 60—62; dobrze odżywiane 50.

Świnie (tuczniki): pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 102—104; pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 96—100; pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 90—94; mięsiste świnie ponad 80 kg 81—88; maciory i późne kastraty 80—92.

Przebieg targu spokojny.

## Hallo, tu Polskie Radio!

Czwartek, 5 stycznia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Zwierzęta różnych części świata: „Przyjaciele Mowgli'ego Żabki”, pogadanka. 15,15 Kłopoty i rady: „Nie mam na nic czasu” — dialog. 15,30 Muzyka: obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Felieton Melchiora Wańkowiaka. 16,35 Duety wokalne. 16,55 „Trzej Królowi wzorem mody” — felieton — wygłosi Stanisław Wasylewski (z Poznania). 17,10 Z tekł lwowskich kompozytorów: skrzypce i fortepian. 17,45 Szlakiem Batorego i Tyzenhauza — pogad. 18,00 Audycja dla młodzieży wiejskiej: „Szczodry wieczer w świetlicy”. 18,30 Organy i perkusja — gawęda muzyczna. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Muzyka — płyty. 21,30 Teatr Wyobraźni: „Znałomy Gaudissart” — opowiadanie Honoriusza Balzaca. 22,02 Muzyka taneczna — płyty. 22,55 Przebieg pracy. 23,00 Ostatnie wiadomości. 23,05—23,55 Koncert muzyki polskiej.

## ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

11,00—11,57 Koncert rozrywkowy — płyty. 18,50—14,00 Wiadomości z Pomorza. 18,00 Morski przegiął gospodarczy. 18,10 Duety operowe — płyty. 18,25—18,30 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,00—23,04 Wesoły koncert.

## PROGRAMY ZAGRANICZNE

19,25 RYGA Koncert symfoniczny. 19,55 BEROMUENSTER. „Mignon” — opera Thomasa. 20,10 KOPENHAGA. Koncert symfoniczny. 20,15 RADIO ROMANIA. Muzyka oratoryjna. 21,00 MEDJOLAN. „La figlia del Re” — opera Ludwigo. 21,30 SZTOKHOLM. „Aida” — opera Verdiego (akt trzeci). 21,30 LYON. „Griselidis” — opera Masseneta. 21,30 STRASBURG. Festiwal Mozarta. 21,30 RADIO PARIS. Koncert symfoniczny. 22,40 LUKSEMBURG. Koncert symfoniczny.

## Piątek, 6 stycznia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7,15 Audycje poranne. 8,00 Dziennik poranny. 8,20 Muzyka lekka. 9,00 „Stowiańska kantyczka” — audycja muzyczno - słowna. 9,30 Gloria in excelsis Deo... — płyty. 10,00 Transmisja nabożeństwa z Katedry Ormiańskiej we Lwowie. 12,03 Poranek symfoniczny (z Katowic). 13,00 „Powieść romantyczna” — szkic literacki. 13,15 Muzyka obiadowa. 14,35 „W Trzechkrólowie święto” — wesoła audycja dla dzieci. 15,00 Audycja dla wsi: 1) „Jak sobie przysporzyć ziemi” — pog. 2) „Wyścigi” — nowela Stanisława Młodożeńca. 3) Wiązanka kołęd i pastorałek. 16,00 Komedja Aleksandra Fredry: „Cudzoziemczyni”. 17,00 Recital skrzypcowy Wacława Niemczyka. 17,30 Gejsza — operetka w 3-ach aktach. 19,30 Koncert rozrywkowy. 20,30 Audycje informacyjne. 21,00 „Cyklon” — powieść mówiona. 21,15 Piękne głosy — płyty. 22,00 „Jak się bawić, to się bawić” — wesoła audycja. 22,30—23,55 Muzyka taneczna.

## ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

9,30—10,00 Przed nabożeństwem — płyty. 15,00—15,30 „Kullig”. 21,15 „Na Nowy Rok każdy uszedł jeden krok” — rozmowa z radioluchaczami. 21,25—22,00 „Tańczymy” — wiązanka melodj tanecznych z płyt.

## PROGRAMY ZAGRANICZNE

14,30 PRAGA. „Czart i Kasia” — opera Dworzaka. 15,00 FLORENCJA. „Tosca” — opera Pucciniego. 20,00 SZTOKHOLM. „Giuditta” — operetka Lehara. 20,15 SZTUTGART. „Flet czarodziejski” — opera Mozarta. 21,00 BRUKSELA FRANC. „Werther” — opera Masseneta. 21,30 STRASBURG. „Wolny strzelec” — opera Webera. 21,30 PARIS P.T. Koncert symfoniczny. 24,00 RADIO PARIS. Koncert nocny.

## Podziękowanie.

Za okazaną mi pomoc, współczucie i tyle dobrego serca w czasie pogrzebu mojej s. p. żony

## Franciszki Marii Dylskiej

a przede wszystkim ks. Prałatu Kroczkowi, ks. drwi Chojeckiemu, JW.P. Plk-wi Dr-wi Kom-wi 8 Szpitala Okręgu, Baranowskiemu, p. Filareckiej, p. Gariantesowi oraz wszystkim kolegom i znajomym składa wraz z całą rodziną

serdeczne Bóg zapłać

2275 Jan Dylski





Dyrekcja „Kiermaszu“ zakupując towary poddaje je próbom i dopiero po stwierdzeniu dobroci towaru, zostaje on wydany na poszczególne stoły do oceny i dyspozycji P. T. Odbiorców.

Ostrzegamy przed płatną antypropagandą Konkurencji.

# KIERMASZ ŚWIATOWY

Bracia Rymarscy  
Toruń, Staromiejski Rynek 30, telefon 1446.  
Gdynia, Starowiejska 17, tel. 28 23.

Na  
**Trzech Króli**  
Wina czerwone  
Poncz  
Rumy  
Araki  
poleca  
**fi. Pomaczyk**  
Toruń  
Rynek Staromiejski 5  
2252 Tel. 1815

Bezkonkurencyjne  
detektory głośnikowe  
czule głośniki wszystkich  
fabrykatów. Okazyjne aparaty  
lampowe w wielkim  
wyborze poleca  
**K. Tułodziecki**  
Zakłady Mechaniczne  
Toruń, Małe Garbary 9,  
tel 1702. 1960

**Tapczany**  
jadalnie, sypialnie,  
gabinety, kuchnie  
poleca  
**T. Kasprowicz**  
Toruń, Prosta 5. 847

**Solidne**  
**Meble**  
W.  
**GRALEWSKI**  
1338 Toruń  
ul. Prosta 21  
vis a vis ul. Wysokiej

**MEBLE**  
solidne w wielkim  
wyborze poleca na  
dogodnych warunkach  
**FABRYKA MEBLI**  
**Z. Kowalewski**  
Toruń, N. Rynek 18,  
tel. 1332. 2031

**NAJTANIEJ**  
**białawy**  
wszelką  
**bieliznę**  
**galanterię**  
Kredyt na asygnaty  
**Paweł Składanowski**  
Toruń, Stary Rynek 24  
1508

**SPRZEDAŻE**  
**Sypialnia**  
stoły, biurka, lampy, szafa  
do bielizny (Biedermeiera),  
nuty, leżanka i sprzęty  
gospodarcze do sprzedania.  
Gdańsk, Karrenwall 3/4 II na lewo.  
(8841)

**Wspaniałe**  
**Jadalnie**  
pokój męski, sypialnię,  
toaletę fryzjerską, dywan,  
różne szkło i porcelana,  
narty, zegar, koryzynie do  
sprzedania. Gdańsk, Am  
Jacobstor 9 III ptr. (8840)

**Starożytno meble**  
**mahoniowe**  
i inne meble oraz sprzęty  
gospodarcze, gramola z  
płytami, do sprzedania.  
Gdańsk, Hundegasse 103  
I ptr. Oglądać można od  
godz. 10-13. (8836)

**Wspaniała**  
**Jadalnia „WK“**  
pierwszorządny dywan,  
zegar, meble pojedyncze,  
seerwis na 12 osób, zimowy  
płaszcz męski, kurtkę  
futrzaną, naczynia domowe  
i kuchenne, do sprzedania.  
Sopoty, Adolf Hitlerstrasse  
756, II ptr. na prawo. Oglądać  
można od 13-15 i od 18-20.  
Telefon 51649. (8835)

**Dobrze prosp.**  
**kawiarnia**  
w centrum miasta od zara-  
z do sprzedania. Pó-  
wód rodzinny. Zgłoszenia  
Tczew, ul. Stroma 1 par-  
ter, od godz. 15-17.30.  
(6511)

**Do sprzedania**  
meble, obrazy, kryształy,  
porcelana, lampy, ku-  
chenne sprzęty i inne rze-  
czy. Gdańsk, Renner-  
stiftsgasse 5, Wehelman.  
(8812)

**Sypialnia**  
**i kuchnia**  
310  
razem z **495,-**  
**Bracia Tews**  
Toruń, Mostowa 30

**MIESZKANIA**  
**Mieszkanie**  
4-pokojowe, komfortowe,  
I ptr., do wynajęcia. To-  
ruń, Nowy Rynek nr. 18.  
(2263)

**ZGUBIONO**  
**Zgubiono**  
weksel wystawiony na  
Aleksandra Alberta na  
50 złotych i na Michała  
Osowskiego na 100 zło-  
tych. Teodora Lukomska,  
Józefki p. Chodecz. (2262)

**Zgubiona**  
legitymację szkolną nr.  
240 Państw. Szkoły Gosp.  
Toruń, ważna do 31. I.  
1939, unieważniam. Zofia  
Gutowska. (2278)

## ZŁOTO-SREBRO-BRYLANTY-ZEGARY-ZEGARKI

**Platery-Kryształy-Obrączki ślubne**  
poleca po cenach konkurencyjnych znana, od 1914 bez  
przerwy istniejąca firma fachowa 2155  
**Jan Nalaskowski** Toruń, Rynek  
Staromiejski nr. 2.

**Gruźlica płuc** jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku  
stanu, kosi miliony ludzi. — PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCNYCH,  
BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. leka-  
rze „BALSAM TRIKOLAN“ Gaseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny,  
wzmocnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa  
kaszel. 12718 Sprzedają apteki.

## NA SEZON BALOWY!

Koronki - tiule - kwiaty - biżute-  
rię - pończochy - rękawiczki poleca  
**KAŁAMAJSKI** Kredyt na asygnaty!  
12742

## CHCESZ

aby całe Pomorze wiedziało,  
**ŻE CHCESZ**  
sprzedać, kupić, znaleźć pracę,  
**mieszkanie,**  
**pracownika**

**DAJ**  
**drobne ogłoszenie**  
**Sprzedam**  
natychmiast dobrze utrzy-  
mane pianino. Toruń, ul.  
Targowa 3, m. 5. (2041)

## w „Gazecie Pomorskiej“

Zadajcie w naszych oddziałach i przedstawicielstwach bonów  
na szóste premiowe ogłoszenie darmo

**RÓŻNE**  
**Na bale**  
z piękną  
fryzurą  
wykonaną  
w Zakładzie  
Fryzjerskim  
ul. Bydgoska 58.

**Szkoła tańców**  
Janiny Werny wyucza  
szybko tańczyć. Lekcje  
pojedynczo i w komple-  
tach. Kurs rozpoczęłam  
3 stycznia. Toruń, Stary  
Rynek 16. (12743)

**Wykonuję**  
i przerabiam czapki,  
mufki, berety, kapelusze  
od 1 zł. „Wera“, Toruń,  
Szeroka 37 I ptr. (2245)

**Udzielam**  
taniej korepetycji i  
**lekcyj**  
francuskiego, niemieckiego  
angielskiego i gry na forte-  
pianie. Adamska, Toruń  
Sukiennicza 4. 14

Wszelkie  
**roboty ślusarskie**  
wiercenie studzien oraz  
odlewów żeliwne wykonu-  
je szybko, tanio, firm:  
Pedab. Koszarowa 15-17  
(1278)

**Jadalnie,**  
sypialnie, gabinety,  
tapczany, kuchnie  
poleca  
**T. Kasprowicz**  
Toruń, Prosta 5. 847

**Karnawalsowe**  
artykuły, konfetti, ma-  
ski, baloniki, czapki, po-  
leca najtaniej „Tani Ba-  
zar Zabawek“, Toruń,  
Św. Ducha 15. (2237)

**MATRYMONIALNE**  
**Wdowiec**  
lat 48, poszukuje panny  
do lat 45, w celu matry-  
monialnym. Zgłoszenia:  
„Gazeta Pomorska“ Gdy-  
nia. (7584)

**Kawaler**  
samodzielny, lat 28, z  
braku znajomości, pozna  
panne, najchętniej Pomo-  
rzanek do lat 26 w ce-  
lu matrymonialnym. Of-  
erty proszę do „Gazety  
Pomorskiej“, Gdynia, pod  
„Solidny“. (7585)

**precis**  
**ODMROZENIOM**  
kończyn oraz przyrankach od-  
mrożenia stosuje się ory-  
ginalną maść Gaseckiego  
**MROZOL**

**NAJLEPSZE**  
**OKULARY**  
poleca  
**OSKAR MEYER**  
właściciel JASIŃSKA i ZELLER  
Bydgoszcz, ul. Gdańska 21.  
Najstarszy zakład optyczny na miejscu. 5841

Nr. III. Uki. 7/38. **SĄD OKRĘGOWY** w Grudziądzu  
postanowił w dniu 31 grudnia 1938 r.: 1) zarządzić  
dla kupca Hulmuta Rosanowskiego właśc. firmy F.  
Rosanowski w Grudziądzu ul. 3 Maja 1/3 otwarcie  
postępowania celem zawarcia układu z wierzyt-  
cami; 2) wyznaczyć sędziego Komisarza w osobie  
sędziego S. O. Guzika w Grudziądzu; 3) wyznaczyć  
nadzorcę sądowego w osobie adwokata E. Kuro-  
wskiego w Grudziądzu; 4) wyznaczyć terminy do  
sprawdzania wierzytelności na dzień 23 lutego  
1939 r. i 27 lutego 1939 r. godz. 9,30, pokój 52 Sądu  
Okręgowego. (5572)

**OGŁOSZENIE URZĘDOWE**  
Gdańska Izba Handlu Zagranicznego donosi, że  
termin centralizacji systemu wypisywania i wyda-  
wania pozwoleń przywozu został ostatecznie prze-  
sunięty do dnia 1 lipca 1939 r. Do tego czasu do-  
tychczasowy sposób zostaje bez zmian. (8837)  
Gdańska Izba Handlu Zagranicznego.

**Krem HALINA**  
Nr. 2  
usuwa zmarszczki  
idealnie pielęgnuje  
cerę. 8855

**Cała Polska pije herbatę**  
**Nr. 70**  
**W. Wysocki i S-ka w Polsce**  
Wysyłamy franco począwszy od jednego kg.  
Ceny związkowe.  
**BYDGOSZCZ, UL. KWIATOWA 15.**  
F-ma chrześcijańska. 5909

**Reklama dźwignią handlu!**  
**GDAŃSK**

**DROGERIA POLSKA**  
rok jubileuszowy  
Artykuły toaletowe — Farby — Perfumeria  
Foto: Film — Wywoływanie Telefon 22813  
— Kopowanie 2 razy dziennie 16  
**Zygmunt Buliński** Kassub. Markt 1a  
przy dworcu (róg Danziger Privat-Actien-Bank).

**ZELOWKI GOLIATOWE**  
Poczwórnej wytrzymałości — Chemioz. farbniar-  
nia Zakład wulkanizacyjny obuwia gumowego.  
Wszystko obuwia na miarę i reparacyjny.  
Właśc. **W. Musyk**  
Hüllers Gollath-Sohlerei II, Damm 17, tel. 23989

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetry na stronie 1-lamowej . . . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,50 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru-  
kiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc.  
drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższej.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent  
nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-  
tyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak że rachunki mogą  
być regulowane w guldenach gdańskich.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. . . . . 3,10 miesięcznie  
z dodatkami książkowymi . . . . . 2,90 „  
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi . . . . . 2,20 „  
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę . . . . . 2,00 „  
Z odbiorem w administracji . . . . . 2,00 „  
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej —  
tylko w guldenach gdańskich.  
Zagranicą . . . . . 4,00 „  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie  
odpowiada za dostarczenie pisma.  
Redaktor naczelny: **JAN DEZEWIECKI.**

**UWAGI:**  
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia  
drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy  
według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych  
nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-  
strzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc.  
nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści  
ogłoszenia, nie upoważniają do zgądania zwrotu gotówki, ani  
też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia  
ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile  
zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogło-  
szenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym  
śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk i prze-  
pisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.



## Co kto uważa za szczęście

O szczęściu mają ludzie bardzo różne wyobrażenia. Ciekawą ankietę na temat, co kto uważa za szczęście przeprowadzono niedawno w kraju oryginalnych pomysłów, w Stanach Zjednoczonych.

Odpowiedzi na to pytanie były tak oryginalne, jak poglądy na tę sprawę poszczególnych ludzi. Jedni uważali za szczęście ciszę domową, drudzy piekielny hałas. Pisali, że na hali fabrycznej czują się ludźmi najszczęśliwsi, bo nie muszą... myśleć.

Jeden z poważnych przemysłowców napisał nieoczekiwanie, że największym jego szczęściem jest jego kucharka, ponieważ dobrze gotuje. Jedną ze sławnych gwiazd teatralnych odpowiedziała na pytanie ankietowe, że jest szczęśliwa, gdy nie uda się jej czasem jakiś występ. bowiem do dobrych jej występów tak się przyzwyczajono, że nikt już na nie nie zwraca uwagi, a po złych, łamy pism są zapełnione notatkami z takimi wdzięcznymi tytułami, jak: „Kompromitacyjny występ sławnej artystki“, „Skandal teatralny“ i t. d. Wątpić należy, czy u nas tego rodzaju notatka wywołałaby radość artystki. Prawdopodobnie wręcz przeciwnie — ale co kraj, to obyczaj.

## Sztuczny jedwab z węgla

Znany amerykański koncern chemiczny Dupont de Nemours wyprodukował nowe włókno syntetyczne, zbliżone do sztucznego jedwabiu, a rzucone na rynek p. n. „Nylon“. W Stanach Zjednoczonych wynalazek ten uważany jest za swego rodzaju rewolucję podobną do tej, jaką przed kilkudziesięcioletni laty stworzyło podjęcie produkcji sztucznego jedwabiu wiskozowego.

Produktem wyjściowym jest węgiel, przy czym prace nad tym wynalazkiem trwały przez 10 lat „Nylon“ posiada szereg cech, jak duża wytrzymałość, elastyczność i po-

lysk: surowiec ten może być używany również do produkcji artykułów wymagających pewnej sztywności produktów, jak np. szczecina. W związku z tym podjęta została w Chicago produkcja szczotek do zębów z „Nylonu“.

Koncern amerykański podjął kosztem 8 milionów dolarów w Lower w stanie Delaware budowę pierwszej fabryki dla masowej produkcji „Nylonu“. Fabryka ma być uruchomiona w ciągu roku i zatrudni 1000 robotników.

## Złoto w Wandei

Niewielu Francuzów myślało zapewne, że Wandea (Vendée) będzie w niedługim czasie na ustach wszystkich.

W malowniczej i lesistej Vendée odkryto niedawno złoto, co spowodowało jej nagłą i nieoczekiwaną sławę. Okazuje się, że właściciel zamku w tej miejscowości odkrył złoto już kilka lat temu i przeprowadził badania, czy warto będzie rozpocząć prace nad jego wydobyciem.

Obecnie do wiadomości publicznej dostały się orzeczenia rzeczoznawców, na podstawie których można stwierdzić, że właściciel złotodajnego terenu i odkrywca, będą mogli w szybkim czasie dojść do olbrzymiej fortuny.

Jak wynika z badań, z jednej tony wydobytego materiału można uzyskać 75 gramów złota, a co ważniejsze 175 gr platyny oraz 450 gr. srebra.

Właściciel terenu Alfons Motais, wybudował już szyb głębokości 70 metrów, celem wydobywania skarbów ziemnych. Jak się okazało, właściciel wydobywał je bez żadnego zezwolenia, wskutek czego w sprawę wydobywania cennych kruszców wnieśli się władze, które prace przerwały, aż do zupełnego wyjaśnienia kwestii prawnej. Po otrzymaniu zezwolenia produkcja będzie prowadzona w dalszym ciągu, jednak zyskiem podzieli się z właścicielem państwo. Właścicielowi tłumaczą obecnie przedstawiciele władz długo i cierpliwie, że Vendée nie jest drugą Kalifornią.

## Nowe bogate złoża rudy w Bilbao

LIZBONA. Donoszą z Bilbao o odkryciu tam nowych bardzo bogatych złóż rudy żelaznej. Złoża znajdują się pod miasteczkiem Gallarta. Ministerstwo przemysłu i handlu rozpoczęło studia nad sposobem wydobywania rud w ten sposób, by mieszkańcy nie byli narażeni na straty i miasteczko zostało na powierzchni nie naruszone.

## Sonia Henie w ośrodku głośnego procesu



Została ona oskarżona o plagiat scenariusza do swego pierwszego filmu lyżwiarskiego.

## Co skonfiskowali bolszewicy w klasztorach rosyjskich

MOSKWA. „Bezbożnik“, pisząc o dobrach skonfiskowanych w prawosławnych klasztorach rosyjskich, stwierdza, że ogółem zlikwidowano 673 klasztory na terenie ZSSR. Wartość przejętych przy likwidacji walorów w gotówce, akcjach i na rachunkach bankowych wynosiła (według kursu z r. 1919) 4.300 milionów rubli. Właściciele jednak majątki tych klasztorów składały się nie z gotówki i wkładów bankowych lecz ulokowane były w nieruchomościach. Skonfiskowano więc („znacjonalizowano“) 436 dużych posiadłości ziemskich, 602 stacyj hodowli bydła, 1.112 mniejszych folwarków, 277 szpitali i przytułków, 700 hospicjów dla pielgrzymów przy klasztorach i ogółem 828 tysięcy dziesięcin (przeszło 900 tys. ha) ziemi ornej i zalesionej.

## Nad pustym talerzem



Mimo, że liczą dopiero 5 dni życia, małe te lwiatka już wiedzą, czego chcą, jak to zdradzają pusty talerz i ich rozwarte szeroko mordki, z których wydobywają się przeraźliwe piski i wołania o nową porcję.

RYSZARD BRAUN

35

# Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

— Widzę, że stosujesz taktikę rezerwy i opóźnienia — powiedziała, udając, że przygląda się komuś na widowni.

— Taktikę? O... nie... Ja nigdy nie obmyślałem mego postępowania.

— Ale trzeba ci przyznać, że umiesz do Mariana trafić? Kto cię tego nauczył? Doświadczenie? Instynkt?

— Nie — powiedziała spokojnie pani Gudryniewiczowa. — Serce.

Marian Waks, stojąc za kotarą, wysłuchał ostatnich kilku zdań rozmowy i za chwilę wszedł przeobrażony i uśmiechnięty, kładąc na kolanach teściowej pudełko czekoladek.

— Jesteś zupełnie kochankiem z powieści! — powiedziała Franka wybierając z namysłem czekoladkę. — Przynosisz cukierki, patrzysz w oczy i leżysz u stóp ukochanej.

— Z tym leżeniem to przesada! Pracuję i zostawiam często moją żonę samą.

— Czy pracujesz w domu, czy wyjeżdżasz za interesami? — pytała pani Gudryniewiczowa.

— Czasem.

— Byłeś podobno w Gdańsku?

— W Gdańsku? Nie.

— To dziwne. Widziała cię tam Mela Żabińska.

— Zdawało się jej...

Franka ze zdziwieniem przyglądała się Marianowi, który zaginał róg programu teatralnego, składał go i rozkładał palcami.

— Dlaczego on kłamie? — zastanawiała się.

— Czyżby coś ukrywał? — głośno powiedziała. —

Dlaczego kręcisz? Mela przecież nie tylko cię wi-

działa, ale nawet zaobserwowała, w jakim byłes palcie. Podobno było stare i zniszczone.

— Ależ wmawiasz w niego! — broniła męża Janka. — On nie był w Gdańsku. Nie miał tam żadnych interesów. Wyjeżdżał tylko dwa razy. Raz do Katowic po wykup losu loteryjnego, a drugi raz do Olkusza...

W tej chwili z rąk Mariana wypadł program na czerwony plusz dywanu, wyścielającego łożę. Równocześnie zgasło światło i kurtyna zaczęła rozsuwać się na boki.

— Przestańcie rozmawiać — ostrzegła pani Gudryniewiczowa.

Na scenie, w świetle naftowych lamp, chodziły panie w tiurniurach, rozmawiając o „lowelacjach“, którzy im „asystowali“.

— Jakież one są zabawne — śmiała się cichutko Janka.

— Pamiętam za moich dziecinnych czasów tiurniury — szeptala pani Gudryniewiczowa.

— Kapitalne — zbyt głośno zapewniał Marian, bijąc brawo.

I tylko jedna Franka nie słuchała dowcipnego dialogu, obserwując z boku szwagra.

— Dlaczego mówi, że nie był w Gdańsku? — zastanowiła się. — Dlaczego tak naiwnie kłamie?

XX.

## OKROPNA TAJEMNICA.

Franka zobaczywszy chłopca, którego przywieziono z Sierocińca, wzruszyła nieznacznie ramionami, poczem odsunęła się na drugi koniec pokoju, jakby w obawie, że dzieciak będzie chciał ją przywitać.

Małec stał na środku gabinetu, rozglądając się wokoło. Jego łobuzerskie spojrzenie wędrowało po ścianach i meblach.

— Kostku — mówiła Janka. — Rozpakuj się. Ułóż książki i ubranie w tej szafie.

— To będzie moja szafa? pytał patrząc niedowierzająco.

— Twoja.

— Jeszcze nigdy nie miałem „swojej“ szafy.

— Sypiać będziesz tutaj, na kanapie.

— Dobrze, proszę pani. Dziękuję.

Franka siedząc na balkonie, nie omieszkała zawałać siostry.

— Ostatni raz ostrzegam cię — powiedziała prawie głośno — że z takich nieletnich włóczęgów rekrutują się potem półgłupki niedorozwinięte umysłowo.

— No, Kostek idiotą nie jest — oburzyła się Janka. — Zwróciłaś uwagę na kształt jego głowy? Poza tym widziałas, jakie bystre inteligentne ma oczy?

— Za sprytne. Z łobuzów wyrastają złodzieje.

— Ach, dajże spokój.

— Pamiętaj, że cię ostrzegałam...

— Proszę cię, mów ciszej. Dziecko może usłyszeć... Pomyśl, że rodzice opuścili go. Nocował w załomach murów, pod mostem, na ławkach w parku. Głodował.

— Ach, dobrze, już dobrze, opowiesz mi innym razem...

Kostek, kłęcząc na dywanie, wyjmował z koszyka stare książki szkolne w podartych okładkach, bieliznę, poznaczoną czerwonym numerem „8“, buty owinięte w papier, piórnik skautowskie ubranie, czysto uprane i wyprasowane. Nachylny słuchał rozmowy na balkonie i „cholera“ go brała na „jędzę“, która odsądzała go od wszystkiego dobrego. Na szczęście pani Waksowa umiała bronić.

— Pójdiesz dzisiaj z nami na Wawel. Obejrzymy groby królewskie i kryptę Marszałka — pocieszyła go po chwili.

— To ja będę mógł wszystko objaśnić! — zawołał dumnie, z błyszczącymi oczyma — bo tam już byłem z oddziałem szóstej powszechniej.

— Bardzo pięknie — uśmiechnęła się stara siwa pani — bo wyobraź sobie, chłopcze, że ja na Skalce i Wawelu nie byłam bardzo, bardzo dawno. Przed trzydziestu laty chyba.

— No to wtedy jeszcze Austriaki byli.

— A byli, byli...

Starsza pani z panią Waksową poszły wkładać kapelusze i palta, a Kostek zamknął szafę, wyrzucił na balkon, pokręcił się po pokoju, obejrzał milcząco skrzynkę paterfonu i wsunął się do ciemnego przedpokoju, z którego widać było biuro i siedzącego przy biurku mężczyznę, który zamykał szuflady i chował klucze do kieszeni.

(Ciąg dalszy nastąpi)